

Nr 3
2019



Bibliotekarz Radomski

K W A R T A L N I K
INFORMACYJNO-PUBLICYSTYCZNY
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W RADOMIU



W pierwszych słowach

Lato oglądam przez okno. O ile uda mi się do tegoż okna doturlać. Gips swoje waży. Jedyłą i bardzo niewielką zaletą jest to, że łatwiej przez okno znieść ponad trzydziestostopniowe upały.

I tak przez pięć miesięcy – leżenie, podskakiwanie na jednej nodze, wózek, kule. Ból, pot i łzy – to już rehabilitacja. Jesienią mam w miarę sprawnie się poruszać – taki jest plan.

A tymczasem wszystkie skarby świata temu, kto wymyślił pisanie, czytanie, literaturę, książkę. Nadrabiam zaległości z polskiej współczesnej. Między innymi trafiam na Olgę Hund. „Psy ras drobnych” robią wrażenie i zapadają w pamięć. Trochę tak się czuję – choć kontekst jest całkiem inny. Można by powiedzieć bardziej losowy, mniej społeczny. Nie wiem jeszcze, że autorka wyjedzie z Radomia z Nagrodą im. Witolda Gombrowicza, ale mam nadzieję, że książka nie przejdzie bez echa.

No to czytam, czytam... ale ile można, nawet jeśli jest się urodzonym czytaczem.

A pomiędzy czytaniem... czytam... internet. Zaglądam na strony bibliotek w regionie i nie tylko. I widzę, że bibliotekarzom upał nie straszny. Biblioteki pełne dzieci, a bibliotekarze pełni werwy. Wakacje w bibliotekach stały się popularne i atrakcyjne. Myślę, że z paru przyczyn. Po pierwsze bibliotekarze dwoją się i troją, żeby było ciekawiej niż w realu na co dzień, po drugie to nic nie kosztuje. Dziecko świetnie się bawi w bibliotece publicznej, a 500+ nietknięte. I jeszcze można zgłosić pretensje, że nagrody słabe, upominki mało wartościowe.

Kiedyś zachłysnęliśmy się poszerzaniem funkcji bibliotek, daliśmy sobie wmówić, że musimy być od wszystkiego, wszystko umieć i wszystko zrobić, nawet jeśli brak nam wiedzy, umiejętności i kwalifikacji, bo jesteśmy tylko, a raczej aż bibliotekarzami – nie przedszkolankami, nauczycielami, psychologami, instruktorami od rysunków, tańca, teatru, ani pedagogami. Cóż koleżanki i koledzy – odwrotu nie ma.

Nie dajmy sobie tylko wmówić, że to istota i najważniejsza rzecz w naszej pracy. Pamiętajmy (cytuję za ustawą o bibliotekach), że: do podstawowych zadań bibliotek należy: 1) gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych; 2) obsługa użytkowników, przede wszystkim udostępnianie zbiorów oraz prowadzenie działalności informacyjnej, zwłaszcza informowanie o zbiorach własnych, innych bibliotek, muzeów i ośrodków informacji naukowej, a także współdziałanie z archiwami w tym zakresie.

Wydarzenia

Literackie wędrówki z Miejską Biblioteką Publiczną w Radomiu

Ilona Michalska-Masiarz, Marta Wiktoria Trojanowska

Redaguje zespół w składzie:

Anna Skubisz-Szymanowska – redaktor naczelna,
Alicja Bożena Śliwa – sekretarz redakcji,
Dorota Prawda, Ilona Michalska-Masiarz,
Ewa Ukleja, Marta Trojanowska

Wydawca:

Miejska Biblioteka Publiczna
im. Józefa A. i Andrzeja S. Załuskich w Radomiu,
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział w Radomiu

Adres redakcji:

ul. Piłsudskiego 12
26-600 Radom
tel.: (048) 36 267 35
fax: (048) 36 338 18
e-mail: biblioteka@mbpradom.pl
www.mbpradom.pl

Zdjęcie na okładce: Julia Ziębicka „Vogue”. Fotografia z konkursu fotograficznego „Radomskie Zaułki Książki. Edycja II. Ulica Piłsudskiego”.
Skład i przygotowanie do druku: Mariusz A. Dański

Druk:

Instytut Technologii Eksploatacji. Państwowy Instytut Badawczy
ul. Kazimierza Pułaskiego 6/10, Radom

ISSN 1230-869X

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo ich skracania i redagowania.
Wydawca jest wyłącznym dystrybutorem kwartalnika
„Bibliotekarz Radomski”.

Biblioteka jest instytucją finansowaną przez Gminę Miasta Radomia

Sześć spacerów, kilkadziesiąt przystanków, mnóstwo przejrzanych książek, niecodzienne odkrycia, dziesiątki cytatów z literatury, które wybrzmiały w plenerze, przemiłe i ciepłe rozmowy z uczestnikami – tak można podsumować pierwszą edycję spacerów literackich, które od września 2018 do czerwca 2019 organizowała radomska biblioteka.

Spacerowaliśmy i w upalne, słoneczne dni, i w mroźne sobotnie przedpołudnia. Odkrywaliśmy na nowo znane radomskie miejsca i oswajaliśmy nieznane zaułki. Niektórzy towarzyszyli nam od pierwszego spaceru, inni dołączali w trakcie lub wybierali te spacerzy, których bohaterowie najbardziej ich interesowali. A było ich kilku...



I. Zrodziną Gombrowiczów



II. Z Walerym Przyborowskim



III. Wspominamy Bernarda Gotfryda



IV. Śladami Elżbiety Jackiewiczowej



V. Śladami Leszka Kołakowskiego



VI. Z Janem Gauze

Pierwszy spacer miał miejsce w ramach festiwalu Opętani Literaturą. Podążyliśmy wówczas śladami rodziny Gombrowiczów, a tytuł spaceru był wielce wymowny: *Gąbrowanie po Radomiu*. Na który balkon wychodził Jerzy Gombrowicz i co podawali gościom na jego weselu w Hotelu Rzymskim? Te i wiele innych ciekawostek można było poznać podczas wrześniowej wędrowki.

Bohaterem kolejnej był Walery Przyborowski, a spacer nosił tytuł *Szwedzi w Radomiu*. Atrakcją spaceru było zwiedzanie kościoła ewangelickiego, o którym opowiadał ks. Wojciech Rudkowski – proboszcz parafii. W literackiej wędrowce towarzyszył nam pan Jerzy Przyborowski – potomek pisarza.

Następny, wyjątkowo zimny i mroźny spacer odbyliśmy po *Mieście Antoniego Gołębiarza*, a jego bohaterem był Bernard Gotfryd. Dreptaliśmy spokojnie i w zamyśleniu śladami nieistniejącego już Radomia. Skonfrontowaliśmy też współczesny Radom z miastem z fotografii Gotfryda.

Wczorajsza młodość to tytuł kolejnej włóczegi, tym razem poświęconej Elżbiecie Jackiewiczowej. Poruszający i nieco smutny, bo przenieśliśmy się w czasy tajnego nauczania i okrutnych chwil wojennych. Choć oczywiście nie tylko.

O tym, kim był Maniś Cimiengo i do jakiej szkoły naprawdę chodził Leszek Kołakowski, dowiedzieli się uczestnicy kolejnego spaceru poświę-

conego znanemu filozofowi urodzonemu w Radomiu. Spacer zatytułowaliśmy *Wśród znajomych*.

Piękna pogoda i słoneczne niebo towarzyszyło nam w majowej wędrowce – zawędrowaliśmy tym razem naprawdę daleko, a dokładnie w kierunku: *Radom – Brazylia – Radom*. Prowadziły nas książki Jana Gauze – pisarza i podróżnika.

W czerwcu przyszedł czas na uroczyste podsumowanie spacerów i rozdanie nagród tym, którzy wędrowali z nami najwięcej razy. Rekordzistkami były panie Krystyna Wydra i Maria Rejmer-Szalla. Nie nagrody jednak okazały się najważniejsze. Jesteśmy pewne, że uczestnicy spacerów są z nami zgodni, iż najbardziej wymierną wartością, oprócz spojrzenia na nasze miasto z innych, mniej znanych stron, była serdeczna atmosfera wśród spacerowiczów, ciepłe rozmowy i klimat, który stworzyli sami uczestnicy.

Zapraszamy na kolejne spacery w drugim sezonie. Nie zabraknie na pewno przystanków, ciekawostek i przygód.

Ilona Michalska-Masiarz

Kierownik Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu

Marta Wiktoria Trojanowska

Pracownik Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu

Tak to widzę – ja i moje osiedle

Dariusz Wróbel, Aleksandra Michalska

Filia nr 6

Kto nie dostał piłką, ten się na wakacjach nie pobawił. Tak groźnie i tajemniczo można podsumować tegoroczną edycję wakacji w bibliotece. Nie było jednak ani tak groźnie, ani strasznie, jak mogłoby się wydawać. Jednak o czym mowa, dowiemy się za chwilę.

Tegoroczne wakacje toczyły się pod hasłem: Tak to widzę, – ja i moje osiedle. Naszym i dzieci zadaniem przewodnim było stworzenie mapy osiedla, na którym znajduje się biblioteka, za-

znaczenie na niej miejsc ważnych dla dzieci, ciekawych, niezwykłych. Milusińscy podeszli do tematu z umiarkowanym zapałem. Nie wszystkie dzieci były z osiedla, na którym siedzibę ma nasza filia, czyli z Osiedla XV-Lecia. Z kolei te dzieci, które są tutejsze, znają swoje osiedle. Jest to dla nich codzienność. Czasem nudna, czasem szara, a czasem po prostu oczywista i naturalna. Mało w niej rzeczy nadzwyczajnych, ciekawych, może dlatego, że wszystko zdążyło się już im opatrzyć. Próby odpowiedzi na pyta-



Sala gotowa do zajęć

nie – jak dzieci widzą swoje osiedle? – kończyły się fiaskiem, a raczej odpowiedziami w stylu: „normalnie”, „zwyyczajnie”. Brali oni otaczający ich świat takim, jaki jest – bez wymagań, bez konieczności upiększania. Ważniejsze było dla nich, jakie kto ogląda kanały na YouTube – w jakie gry gra, i czy są w trybie multiplayer (tryb rozgrywki wielosobowej, w którym wielu graczy bawi się jednocześnie), żeby mogli pograć razem. Musieliśmy więc do naszego realnego świata wprowadzić trochę elementów niecodziennych.

Przez całe wakacje spotkaliśmy się z dziećmi na 16 spotkaniach. Każdy dwudniowy blok inaczej zatytułowaliśmy i oparliśmy na innym motywie przewodnim. Na tym motywie organi-

zowaliśmy później zabawy, gry, prace plastyczne i manualne.

Każdy blok zajęć układaliśmy też według pewnego schematu. Zaczynaliśmy od intensywnych zajęć ruchowych. Musieliśmy „zmęczyć” dzieci. Inaczej nie było mowy o jakimkolwiek skupieniu uwagi i dyscyplinie. Później pracowaliśmy nad mapą zgodnie z motywem przewidzianym na dane zajęcia. Uzupełnialiśmy nasze miejsca zamieszkania, dorysowywaliśmy ulice, place zabaw, wymyślone konstrukcje, pomniki itp. Po pracach kartograficznych przychodził czas na szybką zabawę ruchową, a potem prace plastyczne i manualne, które wymagały większego skupienia. Na koniec znów zajęcia ruchowe. Każda praca wyma-



Mapa naszego osiedla

gająca większego skupienia musiała być przepleciona zabawą ruchową, im intensywniejszą, tym lepiej. Niektóre zabawy wychodziły od dzieci, część modyfikowaliśmy w miarę ich trwania.

Oprócz prac nad mapą, staraliśmy się pokazać dzieciom rzeczy, których nie mają okazji spróbować na co dzień. Zaczęliśmy od stworzenia kompasu z zakrętki do butelki, igły i miski z wodą. Okazało się, że kompasy działają tylko wtedy, kiedy pływają pojedynczo. Nas też to zaskoczyło. Kiedy mieliśmy zabawy z wymyślaniem fantastycznych budowli, m.in. piramid, przebraliśmy się za mumie. Wystarczyło kilka rolek papieru toaletowego, aby zmienić się nie do poznania. Charakteryzacja wymagała pracy

zbiorowej i sporej cierpliwości od owianego. A na koniec spacer w przebraniu po bibliotece. Na spotkaniu zatytułowanym „Baśniowa kraina” poszliśmy w stronę teatralną. Z drewnianych łyżek zrobiliśmy kukielki. Doklejałymi sztuczne oczy, bibułę, filc, kolorowy papier samoprzylepny. Potem wystarczyło nam odpowiednio duże kartonowe pudło, aby stworzyć scenę i dać przedstawienie. Bardzo dużo frajdy sprawił naszym podopiecznym tor przeszkód. Zrobiliśmy go z kartonowych pudeł skleconych w tunel, hula-hop, wieszaków i taśmy klejącej, poduszek i czego tylko się dało. Chodziło o to, żeby było trudno i śmiesznie. Zabawa była tak dobra, że musieliśmy zrobić powtórkę.



Ruch to zdrowie

Zaskoczeniem dla dzieci były też podobrazia. Każdy dostał blejtram, komplet farb i mógł się wykazać malarsko. Dla większości niespodzianką był sam materiał malarski, bo prawdę powiedziawszy, ilu z nas miało okazję pobawić się takim materiałem. Z powstałych prac stworzyliśmy też minigalerię. Tego samego dnia poszliśmy o krok dalej i za pomocą kredek do malowania ciała pozwoliliśmy wymalować dzieciom twarze. Było naprawdę wesoło. Na upiększanie twarzy pozwoliliśmy też przy okazji zabaw pirackich, w końcu co to za postrachy móż i jezior bez groźnych tatuaży. Kolorowa kredka nie ominęła i prowadzących.

Dzieci bardzo doceniały, kiedy i my włączaliśmy się w zabawy, a nie byliśmy tylko obserwatorami i sędziami. Kiedy graliśmy w kolory i zaliczyliśmy „skuchę”, trzeba było uczciwie odbyć karę, choćby nie wiem jak okrutna była, np. rundka dookoła grupy jak ślimak. Kiedy malowaliśmy, to my także chwytałyśmy za kredki i pędzle i pokazywałyśmy dzieciom swoje prace. Przy okazji malowania twarzy... tu zgodziliśmy się tylko na pomalowanie ręki, ale w drodze negocjacji pozwoliliśmy na inne ustępstwa.

Dzieci podczas zajęć pokazywały też silną potrzebę bycia pochwalonym i docenionym. Wszystkie prace, które zrobiły na zajęciach, chciały zabierać



Zmumifikowani



Szczęśliwi uczestnicy - o to nam chodziło

do domu, żeby pokazać, a raczej pochwalić się rodzicom. Wiedziały, że od nas nie usłyszą krytyki, a jedynie słowa docenienia i zachęty. Nawet kiedy nie potrafiły czegoś narysować, nie pozwalaliśmy im się poddać, tłumacząc, że dla nas nie musi być ładnie. Ma być tak, jak potrafią, jak dziś mają ochotę, na tyle, na ile ich stać. W kilku przypadkach nasi podopieczni, zaczynając prace „na odczepnego”, w trakcie angażowali się coraz bardziej, by wreszcie obiecać, że „dokończą w domu, bo teraz nie zdążyli”. Dużą frajdę sprawiła im minigaleria. Poczwały się docenione, ponieważ ich prace zasługiwały w naszych oczach, aby wystawić je na widok publiczny, no i ta satysfakcja, widząc zaskoczoną minę rodzica, któremu pokazano galerię sztuki. Co prawda dziecięcej, ale mimo to sztuki.

Jednak wszystko, co wymyślaliśmy, wszystkie nasze pomysły i starania były niczym wobec jednej zabawy. Nawet jeśli dzieci spędzały większość czasu przy malowaniu, rysowaniu, zabawach manualnych czy eksperymentach, to i tak ostatecznie domagały się jednego. Zbijaka! To był hit tego lata. Niekwestionowany król zabaw,

najskuteczniejsza waluta przetargowa. Nic nie przebiło zbijaka – ani gra w rekina, przy której piski ekscytacji słychać było chyba poza biblioteką, ani szukanie skarbów z piracką mapą. Gra w kolory była przy tym nudna. Emocje budził już sam podział na drużyny, konflikty wybuchały przy ustalaniu faktu trafienia, nie zawsze oczywistego. Część problemów dało się rozwiązać „jak dorośli”, czyli metodą papier, kamień, nożyce. My też graliśmy, my też się pociliśmy, robiliśmy widowiskowe uniki (najczęściej bezskuteczne), i my też dostawaliśmy piłkę. Na szczęście była miękka, bardzo miękka.

Dariusz Wróbel

Pracownik filii nr 6 MBP w Radomiu

Filia nr 2

Tak to widzę – ja i moje osiedle – pod takim hasłem przewodnim odbywały się tegoroczne zajęcia wakacyjne w radomskiej bibliotece. W przypadku filii nr 2 motywem przewodnim było więc osiedle Gołębiów. W ramach zajęć odbyło się 15 trzygodzinnych spotkań, organizowanych w czwartki i piątki. Za nami więc 45 godzin fantastycznej, a mamy nadzieję, że także pouczającej zabawy.

Było to jednak przede wszystkim duże wyzwanie. Wyzwaniem tym okazała się m.in. wyobraźniowa mapa osiedla, na którym znajduje się biblioteka. Przygotowanie jej było zadaniem, przed jakim postawione zostały dzieci. Nie było to dla nich łatwe – nie wszyscy nasi czytelnicy, także ci naj-

młodsi, mieszkają na Gołębiowie. Na szczęście głównym orężem (oprócz kredek, flamastrow i bristolu) stała się wyobraźnia młodych uczestników zajęć. Ponadto mogliśmy odwołać się do tego, co widać z okien biblioteki oraz do... nazwy osiedla. Efektem było np. napisanie legendy o powstaniu osiedla, której jednymi z głównych bohaterów okazały się gołębie. Dla większości dzieci sama idea stworzenia mapy nie była kuszącą perspektywą, a to z kolei wymagało wyobraźni i kreatywności z naszej, bibliotekarskiej strony. Każdy blok zajęć w danym dniu miał swój motyw. Były nim m.in. dinozaury lub piraci. Wszystkie można było jednak mniej lub bardziej związać z osiedlem. Mapa została wpleciona pomiędzy inne zajęcia, tak aby nie stała

się dla dzieci przykrym obowiązkiem, ale raczej dawała poczucie wspólnoty, że razem tworzymy coś wielkiego. Staraliśmy się, aby dzieci nie odczuły przymusu, który kojarzyć się może bardziej z obowiązkami szkolnymi niż wakacyjnym lenistwem.

Drugim wyzwaniem było dla nas zróżnicowanie wiekowe dzieci uczęszczających na zajęcia – były to dzieci w wieku od 5 do 12 lat.

Dla młodszych przygotowanie mapy było pojęciem dość abstrakcyjnym, podczas gdy starsze miały skojarzenia z geografiami jako przedmiotem szkolnym. Różnica wieku implikowała też inne problemy: wszystkie zajęcia musiały być dostosowane zarówno do młodzieży, jak i tych, którzy dopiero będą wkraczać w szkolne progi

i nie potrafią jeszcze pisać i czytać. Z jednej strony starałyśmy się nie infantylizować starszych uczestników, z drugiej zaś nie chciałyśmy przed młodszymi stawiać zadań nie do zrealizowania. Przy jednoczesnym utrzymaniu autentycznego zainteresowania wszystkich.

Z tych kilku powodów chciałyśmy postawić mocny akcent na integrację grupy. Było to tym bardziej istotne, że zajęcia odbywały się za każdym razem w innym składzie osobowym – niektóre dzieci odwiedziały nas jedynie w lipcu, inne tylko w sierpniu itp. Zabawy integracyjne stały się chyba ulubioną częścią zajęć. Najczęściej odbywały się na początku, tak aby dzieciaki mogły pozbyć się nadmiaru energii. Bywało też i tak, że miały one miejsce na końcu i przybierały formę nagrody. Nie było dla nas niespodzianką to, że dzieciom najbardziej spodobały się te zabawy, które wymagały ruchu, akompaniamentu gitary oraz śpiewania. Ze względu na dużą frekwencję niekiedy okazywało się koniecznym podzielenie uczestników na 2 lub 3 grupy i zaproponowanie jednocześnie kilku rodzajów aktywności. Przy zabawach integracyjnych takiego podziału nie było.

Czy udało nam się podjąć zadanie? Potwierdziła to frekwencja. Odwiedziło nas blisko 60 dzieci, kilkanaście osób każdego dnia zajęć.



Trochę przysypiamy...



W prowadzeniu zajęć pomagali nam Wojciech Krupa (z lewej) i Adrian Szary

Aleksandra Michalska
Pracownik filii nr 2 MBP w Radomiu

Benefis Pana Jana Czarneckiego – „Odchodzimy. Ale skąd i dokąd?”

Teresa Niewczas

19 lipca 2019 r. w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Iłży odbyła się promocja nowo-wydanego zbiorku poezji Pana Jana Czarneckiego zatytułowanego „Odchodzimy. Ale skąd i dokąd?”.

Wydanie tomiku zostało sfinansowane z grantu pozyskanego na zadanie „Moja Mała Ojczyzna – Cudze chwalicie, swego nie znacie” w ramach PROW „Wspólny Trakt”. Głównym celem powyższego zadania była szeroka aktywizacja i integracja mieszkańców objętych obszarem Lokalnej Grupy Działania „Wspólny Trakt”.

Spotkanie promocyjne uświetnił koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Jakuba Michalskiego. Każdy uczestnik spotkania otrzymał zbiorek poezji z autografem autora. Na zakończenie spotkania osoby uczestniczące w promocji odśpiewały poecie Sto lat, częstując się pysznym tortem z napisem „Benefis Pana Jana”. Ten Benefis zapoczątkował cykl spotkań promujących powyższy zbiorek, jak również całą twórczość poety. Podobne spotkania odbyły się w filii naszej biblioteki w Iasieńcu Iłżeckim, Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Skaryszce-



Jan Czarnecki

wie oraz w filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu. Promocja została również zorganizowana 11 sierpnia podczas plenerowego XXV Iłżeckiego Jarmarku Sztuki Ludowej. „Odchodzimy” to już 15 tomik poety wydany przez iłżecką bibliotekę. Twórczość Pana Jana zasługuje na szeroką promocję z uwagi na fakt, że Jego strofy są niepowtarzalne – współcześni poeci już tak nie piszą. Te słowa wypowiedziała podczas benefisu dr hab. Katarzyna Smyk, prof. Instytutu Kulturoznawstwa Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie, która pisała wstęp do powyższego zbiorku.

We wstępie napisała m. in.: *Można tom „Odchodzimy” czytać wedle wielu kluczy, można też wykroić z niego kilka mniejszych tomików, skomponować osobne przejmujące poematy o śnie, o wieczności, o iłżańskiej ziemi, o zauroczeniu drzewami, o tęsknocie – męskiej, żywej, mocnej młodzieńczą siłą itd. Ale najwspanialsza byłaby pieśń o ukochanej. Jan Czarnecki uprawia w znacznej części lirykę adresata, kierując swe słowa do Niej – kobiety jedynej, idealnej, pół-rzeczywistej, a pół-marzonej..”*

Słowa wstępne do wcześniej wydanych zbiorków pisało kilka osób: prof. Uniwersytetu Warszawskiego Roch Sulima, nauczyciele, studenci, bibliotekarki.

Ważnym podsumowaniem i docenieniem dotychczasowej twórczości Pana Jana była nagroda w Ogólnopol-

skim Konkursie im. Oskara Kolberga za zasługi dla kultury ludowej. Podczas gali zorganizowanej 30 maja na Zamku Królewskim w Warszawie poeta otrzymał z rąk Piotra Glińskiego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, najwyższą nagrodę tego konkursu w kategorii Poeta Ludowy. Do konkursu zgłosiła Pana Jana iłżecka biblioteka.

Realizacja projektu „Moja Mała Ojczyzna. Cudze chwalicie swego nie znacie” to ważne dla naszej instytucji przedsięwzięcie. Zbiorek, wydany w nakładzie 1000 egz., dotarł do szerokiej grupy mieszkańców, którzy mogą zapoznać się z twórczością poety naszego regionu. Wiersze Jana Czarneckiego zasługują na docenienie, zawarta w nich miłość do wsi, okolicznych miejscowości, Iłży, Leśmiana wpisuje się w naszą Małą Ojczyznę, za co mu serdecznie dziękujemy i gratulujemy.

Biblioteka zgłosiła też zbiorek poezji do Nagrody Literackiej Miasta Radomia, konkursu organizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Radomiu.

Teresa Niewczas
Dyrektor MGBP w Iłży

Mądrzy Cyfrowi – projekt społeczny dla młodzieży zrealizowany w ilżeckiej bibliotece

Małgorzata Kosel

Celem projektu „Mądrzy Cyfrowi” było dostrzeżenie ważnego dla dzieci i nastolatków problemu społecznego, zdefiniowanie go i wypracowanie koncepcji, która wprowadzi pozytywną zmianę. Jako uczestnicy zdecydowaliśmy się w myśl hasła: NIE JESTEM STATYSTYCZNYM POLAKIEM – LUBIĘ CZYTAĆ KSIĄŻKI podjąć walkę ze stereotypem, że dzieci i młodzież coraz mniej czytają.

I właśnie ten projekt był realizowany przez grupę ilżeckich Mądrych Cyfrowych.

Projekt był realizowany od stycznia do kwietnia bieżącego roku. Przybliżył on młodym ludziom możliwości mądrego korzystania z narzędzi cyfrowych i internetu, i zwrócił uwagę na wartości. Dodać trzeba, że oprócz zajęć świetlicowych przy obróbce zdjęć, pracy w dokumentach Google czy w programach graficznych tj.: Pixlr, Canva, Padlet, Thingling, uczestnicy projektu poznali bajki filozoficzne Michaela Piquemala i opowiadania o wartościach z książki „Gorzka czekolada”.



Przygotowujemy plakaty reklamowe

W ramach projektu oprócz spotkań podczas ferii zimowych (było ich 6 – jedno spotkanie informacyjne i 5 zajęć) uczestnicy projektu spotykali się trzy razy, by skoordynować swoje działania, rozwiązać problemy i ujednolicić działania. W czasie tych spotkań były również wykonywane plakaty propagujące czytanie, było ich 12 oraz plakaty mówiące o wartościach, było ich 10. W grupach młodzież uczyła się przeprowadzać wywiady na temat czytania, były ćwiczenia z dykcji i emisji głosu, młodzież tropiła błędy językowe. Wszystko to, by podczas wywiadów, które były przeprowadzone na terenie biblioteki, zapytać użytkowników i pracowników biblioteki – jaki mają stosunek do czytania. Były również wywiady przeprowadzane wśród członków rodziny.

Plakaty propagujące czytelnictwo i książkę zostały wyeksponowane w bibliotekach szkolnych: w Ilży w dwóch szkołach, na terenie gminy w trzech szkołach, w bibliotekach publicznych – filii w Jasieńcu Ilżeckim, Pakoślawiu, Błazinach. Z okazji pierwszego dnia wiosny plakaty o wartościach (te ze słoneczkami i serdecznościami) zostały wyeksponowane na tablicach ogłoszeń i na okrągłakach na ulicach miasta. Uczestnicy projektu chcieli, by każdy, kto na nie spojrzy, uśmiechnął się i pozytywnie zaczął myśleć o czytaniu. Uczestnicy projektu przygotowali także i zrealizowali „Spotkanie z bajką” w grupie pięcio- i sześciolatków z Przedszkola Bajkowy Dworek.

Samodzielnie dobrali literaturę do głośnego czytania dzieciom, przygotowali zestawy zagadek. Na spotkaniu podsumowującym realizację programu Mądrzy Cyfrowi, które odbyło się 10 kwietnia w czytelni biblioteki, została przedstawiona prezentacja z działań projektowych od pierwszego spotkania, krótkie filmy z wywiadami dotyczącymi czytania oraz zarys filmu przygotowywany do konkursu. Obecna na uroczystości burmistrz Dorota Paczyńska podczas wręczania dyplomów i nagród najaktywniejszym powiedziała: *...z prezentowanej tu relacji, z założeń i Waszych działań projektowych wynika, że poprzez zabawę uczestniczyliście w projekcie, który przybliżył Wam możliwości mądrego korzystania z narzędzi cyfrowych i internetu, i myślę, że zachęcił naszą społeczność do częstego sięgania po książkę.*

Działania projektowe ilżeckich Mądrych cyfrowych były popularyzowane w prasie (ukazało się 5 artykułów prasowych, były również zamieszczone jako wydania internetowe). Na bieżąco działania projektowe i relacje z zajęć były także zamieszczane na facebooku ilżeckiej biblioteki oraz facebooku miasta Lepsza Ilża.

Również spotkanie podsumowujące w założeniu było spotkaniem, które miało zachęcić do czytania, zaproszeni byli rówieśnicy uczestników projektu i seniorzy przychodzący do biblioteki na zajęcia manualne.

W czasie wszystkich działań młodzież była wspierana przez biblioteka-



... i czytamy

rza koordynującego. Projekt był szeroko przedstawiony na forum placówki i w Internecie. Sprawozdanie, jak i krótki filmik z realizacji projektu był przesłany na ogólnopolski konkurs. Rozstrzygnięcie jest przewidziane na koniec listopada.

Uczestnicy projektu mają nadzieję, że hasło NIE JESTEM STATYCZNYM POLAKIEM – LUBIĘ CZYTAĆ KSIĄŻKI zagości na stałe wśród osób, które pośrednio lub bezpośrednio zetknęły się z projektem iłżeckich Mądrych Cyfrowych, że znajdują się w gronie ludzi, która wybiera lepszą stronę życia i bycia.

Zachęcamy do obejrzenia krótkiej prezentacji naszego projektu na YouTube:

Iłżeccy Mądrzy cyfrowi:
<https://www.youtube.com/watch?v=FdLm4RWkzbs&feature=youtu.be>

Małgorzata Kosel
 Pracownik Oddziału dla Dzieci
 MGBP w Iłży
 koordynator projektu
 Mądrych Cyfrowi w Iłży

Jak nie czytam, jak czytam!

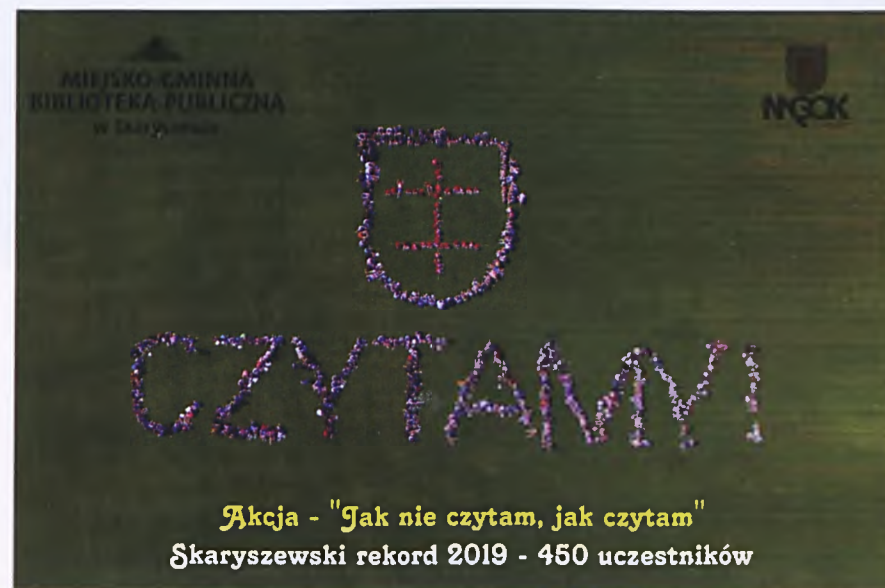
Joanna Dagmara Borkowicz

Po raz pierwszy Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skaryszewie wzięła udział w ogólnopolskiej akcji „Jak nie czytam, jak czytam” – akcji, podczas której chętni czytają bez przymusu, każdy to, na co ma ochotę. Jest to równocześnie akcja, podczas której uczestnicy z całej Polski pobijają rekord w czytaniu w jednym czasie.

7 czerwca, o godzinie 10 na stadionie miejskim w Skaryszewie zebrało się ponad 450 osób, aby wspólnie poczytać. Każdy przyniósł ze sobą ulubioną książkę. Podsumowaniem skaryszewskiej akcji było wspól-

ne zdjęcie wykonane z lotu ptaka. Uczestnicy akcji ustawili się na kształt słowa CZYTAMY! oraz herbu miasta Skaryszewa. W akcji wzięł udział m.in. Burmistrz Miasta i Gminy Skaryszew Dariusz Piątek, dyrekcja, pedagodzy i uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Orłów Lwowskich w Skaryszewie oraz Samorządowego Przedszkola im. s. Gabrieli Sporniak w Skaryszewie. Skaryszewską akcję wspierał Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Do akcji włączyła się także filia w Odechowie MGBP w Skaryszewie oraz dyrekcja, grono pedagogiczne,



Akcja - "Jak nie czytam, jak czytam"
 Skaryszewski rekord 2019 - 450 uczestników

uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Władysława St. Reymonta w Odechowie. Uczniowie wszystkich klas wraz z opiekunami zebrał się na tamtejszym boisku, by wspólnie poczytać i wykonać pamiątkowe zdjęcie. Uczestnicy stworzyli napis ODECHÓW CZYTA. W tamtejszej akcji wzięło udział 114 osób.

Głównym celem było budowanie pozytywnego wizerunku książki tak, by czytanie kojarzyło się z czymś przyjemnym, z wolnym czasem i rozrywką. Akcja ma zachęcić i przekonać tych, którzy wciąż traktują czytanie jako przykry obowiązek.

Warto nadmienić, że jest to już IV edycja akcji. Rokrocznie w wydarzeniu uczestniczy ponad 400 tys. osób.

Serdecznie dziękujemy dyrektorom, gronu pedagogicznemu, uczniom i przedszkolakom za zaangażowanie i udział w akcji.

Joanna Dagmara Borkowicz
Dyrektor MGBP w Skaryszewie



Biblioteka Fabryki Łączników była jedną z najmłodszych bibliotek zakładowych, i jedną z czterech bibliotek założonych w latach 70. – obok Biblioteki Związkowej Kombinału Budownictwa Miejskiego, Biblioteki Związkowej Zakładów Mięśnych oraz Biblioteki Zakładowej „Samopomocy Chłopskiej”. Powstała też zaledwie

Z dziejów
radomskiego
bibliotekarstwa



Zakładowa Biblioteka
Fabryki Łączników w Radomiu
Marta Wiktoria Trojanowska

siedem lat od uruchomienia produkcji w Fabryce Łączników.

Dzieje samej fabryki przebiegały nieco inaczej niż opisanych już zakładów. Przede wszystkim Fabryka Łączników była pierwszym zakładem przemysłowym, który został wybudowany w Radomiu od podstaw po wojnie. Powstał w 1964 roku w dziel-

nicy Potkanów. Fabryka Łączników produkowała odlewy i łączniki do instalacji rurowych i była ogromnym, nowoczesnym zakładem, który w roku rozpoczęcia produkcji zatrudniał 716 pracowników, a 10 lat później już 2.300 (por. J. Sekulski, *Encyklopedia Radomia*, Radom 2012). To ważne dane, bowiem kiedy biblioteka

powstała w 1971 roku, miała ponad 2000 potencjalnych użytkowników! (Datę rozpoczęcia działalności biblioteki ustalono w informatorze *Biblioteki Związkowe, techniczne i fachowe województwa radomskiego*, Radom 1977). W sprawozdaniu z 1979 roku można przeczytać jednak, że z biblioteki korzystało tylko 397 zarejestrowanych czytelników, czyli niewiele ponad 17% wszystkich pracowników. Warto jednak uzmysłowić sobie, że znaczny procent zatrudnionych przy bezpośredniej produkcji to były osoby dojeżdżające z pobliskich wsi. Jak wspomina Teresa Michalska – dawny pracownik administracyjny, każdego poranka i na każdą z trzech zmian przyjeżdżały pod zakład zorganizowane autobusy przywożące ludzi z okolic Radomia. Kiedy przeanalizuje się zachowane w Archiwum Państwowym w Radomiu teczki z danymi osób odznaczanych różnego rodzaju wyróżnieniami, okazuje się, że wielu z nich, będących znakomitymi fachowcami w swojej pracy, posiadało wykształcenie podstawowe. Stosunek wykształcenia fabrycznej załogi do poziomu czytelnictwa w zakładzie wymagalby jednak osobnych badań.

Fabryka przeszła również nieco inną drogę niż omówione w poprzednich odcinkach cyklu zakłady. W 1999 roku została przekształcona w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, kiedy jednak inne zakłady radomskie upadały, Fabryka Łączników nadal pozostawała największym zakładem



Ze zbiorów autorki

przemysłowym w Radomiu. Sprywatyzowana fabryka ogłosiła swoją upadłość dopiero w 2012 roku. Nie oznacza to wcale, że biblioteka przetrwała te przekształcenia. Spotkał ją dokładnie taki sam los, jak pozostałe biblioteki związkowe i zakładowe. Pani Ewa Nowak – długoletnia kierowniczka filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu, która zaczynała swoją drogę zawodową jako pracownik działu księgowości w Fabryce Łączników, wspomina, że jeszcze w 1998 roku widziała puste regały biblioteczne, a po likwidacji pracownicy mogli kupować książki z bibliotecznego księgozbioru. Dokładnej daty zamknięcia biblioteki nie udało mi się jednak ustalić.

Biblioteka – jak wspominają Ewa Nowak i Teresa Michalska – mieściła się w wolno stojącym budynku parterowym wybudowanym za fabryką, w którym swoje miejsce miała także przychodnia i sala widowiskowa. Był to Zakładowy Dom Kultury „Odlew-



Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Radomiu

nik”. W zachowanych w archiwum bibliotecznym dokumentach z okresu sprawowania nadzoru merytorycznego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Radomiu (całość dokumentacji przekazano w 2018 roku do Archiwum Państwowego w Radomiu), znajduje się podsumowanie dotyczące sytuacji bibliotek zakładowych (brak daty dokumentu), w którym wyraźnie podkreślano, że biblioteka posiadała bardzo dobre warunki lokalowe i wyróżniała się ciekawymi formami pracy z czytelnikiem. I faktycznie – pomieszczenie przeznaczone na bibliotekę miało aż 124 m² i znajdowało się w nim 20 miejsc w czytelni.

Biblioteka szczyliła się też dużym księgozbiorem. Po pięciu latach od założenia posiadała już 12.066 woluminów. Co prawda nie wiadomo, jaka była sytuacja podczas tworzenia biblioteki (czy księgozbiór kompletny był od początku, czy np. jakiś procent przekazany został z innej instytucji), ale z danych zawartych

w sprawozdaniach wynika, że statystycznie co roku wzrastał o ponad 2.400 woluminów. W posiadaniu piszącej te słowa znajduje się drugi tom „Ogniem i mieczem” wydany w 1970 roku, w którym przystawiono pieczęć biblioteki i naniesiono ołówkiem numer inwentarzowy I.136. Co ciekawe, przez następnych 10 lat liczba woluminów zrosła już nieznacznie – w 1987 roku wynosiła 14.038 książek przy liczbie czytelników 481. Niestety na tym roku kończą się w dokumentacji dane dotyczące wielkości księgozbioru, trudno więc powiedzieć, w jaki sposób narastał on przez ostatnie dziesięciolecie działalności biblioteki.

Ciekawe były także zależności pomiędzy biblioteką techniczną i związkową (beletrystyczną). W wielu zakładach działały dwie odrębne biblioteki – beletrystyczna i techniczna, które często funkcjonowały zupełnie niezależnie od siebie, w odrębnych pomieszczeniach, z dwiema księgami inwentarzowymi i katalogami, choć

zwykle w pewnym momencie łączyły się ze względów ekonomicznych. W tym przypadku oba księgozbiory, choć wyodrębniane w statystykach, funkcjonowały na tych samych zasadach, w jednym pomieszczeniu.

W archiwum MBP nie zachowały się co prawda całościowe dane dotyczące biblioteki, nie wiadomo także, dlaczego współpraca z radomską księżnicą zakończyła się tak wcześnie, można w nim jednak znaleźć dwa bardzo ciekawe dokumenty z 1979 roku (plan pracy i sprawozdanie za rok 1978), które przynoszą wiele ciekawych informacji o funkcjonowaniu księgozbioru. W bibliotece prowadzono katalog alfabetyczny i systematyczny. Znajdował się w niej także katalog kart adnotowanych. Książki z literatury pięknej ułożone były wg narodowości, prenumerowano czasopisma. Biblioteka czynna była pięć dni w tygodniu (poniedziałek – prace wewnętrzne, wtorek – piątek 12.00-16.00, sobota 10.00-14.00). Na terenie zakładu znajdował się jeden punkt biblioteczny (w 1978 roku miał 30 czytelników i 172 wypożyczenia). Punkt biblioteczny prowadzony był także w ośrodku wczasowym w Dźwirzynie. Planowano też współpracę z hotelem zakładowym. W przypadku biblioteki technicznej było nieco inaczej – posiadała aż 11 punktów (księgozbiórów podręcznych) na terenie zakładu i znacznie większą liczbę czytelników (w 1976 roku 205 czytelników i ponad 2.000 wypożyczeń).

W 1978 księgozbiór biblioteki związkowej liczył 4.526 woluminów, a biblioteki technicznej 8.428 woluminów przy liczbie 397 czytelników. Struktura księgozbioru biblioteki związkowej przedstawiała się następująco: beletrystyka – 3.186 wol. (70,4 %); literatura młodzieżowa i dziecięca – 423 (9,3 %); popularnonaukowa – 463 (10,2 %); społeczno-polityczna – 454 (10,1 %). Średnia wypożyczeń na jednego czytelnika wynosiła w tym roku 12 woluminów, z czego pracownicy umysłowi wypożyczyli 139 woluminów (35%); fizycy 217 wol. (54,7%); młodzież 33 wol. (8,7 %), a niezatrudnieni 8 wol. (1,6 %). Księgozbiór narastał powoli. W 1985 roku w bibliotece związkowej było zaledwie 1.841 woluminów więcej. Niestety na tym roku kończą się – i tak szczątkowe dane dotyczące wielkości księgozbioru.

Książki stemplowane były okrągłą pieczęcią biblioteczną z podwójnym otokiem i wpisaną nazwą: Biblioteka Zakładowa Fabryki Łączników. RADOM Podkanów (oryginalna ortografia nazwy Potkanów).

Biblioteka naturalnie brała czynny udział w życiu kulturalnym załogi. Miała ku temu dobre warunki lokalowe, w przeciwieństwie do wielu innych bibliotek zakładowych. Bogaty plan pracy obejmował wystawy rocznicowe, współpracę z radiowęzłem, wystawki książkowe, udział w Dniach Oświaty, Książki i Prasy. Organizowano także spotkania autorskie, np. z Czesławem



Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Radomiu

Ostańczykiem czy Krzysztofem Kąkollewskim. Niestety ani w archiwum MBP, ani w Archiwum Państwowym w Radomiu – mimo że zasób oddanych dokumentów kategorii A jest bardzo duży, nie zachowały się szczegółowe informacje na temat działalności kulturalnej biblioteki (oprócz wspomnianego planu pracy i sprawozdania 1978/79). W dokumentach podkreślano natomiast, że tylko 6 z 17 działających bibliotek zakładowych posiadało wykwalifikowaną kadrę o długoletnim stażu pracy – w tym właśnie biblioteka Fabryki Łączników. W Archiwum Państwowym w Radomiu można także zobaczyć bogatą dokumentację fotograficzną zakładu zarówno z czasów budowy fabryki, jak i z początku lat 70., kiedy fotografowano także jej zaplecze socjalne. Jedno ze zdjęć przedstawia wnętrze biblioteki. Widać na nim wyraźnie, że książki nie były obłożone w szary papier. Za wysoką ladą stoi bibliotekarka.

Zdjęcie nie jest opisane ani datowane, ale wg Teresy Michalskiej to pani Aleksandra Moskalska – kierownik biblioteki, prawdopodobnie od początku jej funkcjonowania. W do-

kumentach z późniejszych lat wymieniane jest także nazwisko bibliotekarki Urszuli Kasperskiej (jej podpis widnieje pod sprawozdaniami) oraz Haliny Karolik – kolejnej kierowniczką. Nazwisk pozostałych bibliotekarzy nie udało mi się ustalić. Kiedy natomiast patrzeć na to czarno-białe zdjęcie znalezione pomiędzy fotografiami z pochodów pierwszomajowych i propagandowych zdjęć pracowników pochylonych nad produkowanymi właśnie łączkami, myśle, że z historii tej biblioteki pozostało bardzo mało. Za mało, żeby w pełni odtworzyć jej historię i klimat.

Marta Wiktorja Trojanowska
Pracownik Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu

Fotografia z okna.

O odnalezionym zdjęciu Hotelu Rzymskiego

Marta Wiktoria Trojanowska

Jest pogodny dzień, chociaż po ubiorach trudno zorientować się, czy to wczesna wiosna, czy już wczesna jesień. Na młodych drzewkach rosną jednak liście, a Tadeusz Przyłęcki właśnie otwiera okno na ruchliwą ulicę. Przy Lubelskiej 20 prowadzi na piętrze swoją kancelarię adwokacką. Czy jest już prezydentem Radomia, kiedy robi to zdjęcie, czy nim dopiero zostanie, tego nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że to właśnie on mógł nacisnąć spust migawki, fotografia zachowała się bowiem wśród jego rodzinnych zdjęć.

Ponad sto lat później pozółkła odbitka staje się i dla nas oknem, przez które wyglądamy na zalaną słońcem ulicę. Wóz zatrzymał się na chwilę, ale zaraz skręci w bramę Hotelu Rzymskiego. Żołnierze rozejdą się, a przechodnie wyjdą z kadru.

Większość radomian nie będzie miała najmniejszych problemów z rozpoznaniem tej części ulicy. Od razu stanie im przed oczami wielokrotnie reprodukowana, kolorowana pocztówka przedstawiająca automobil zaparkowany przed Hotelem Rzymskim przy ul. Lubelskiej 15. Z boku zaś charakterystyczny kuty napis „Hotel de Roma”. To jedna z niewielu fo-

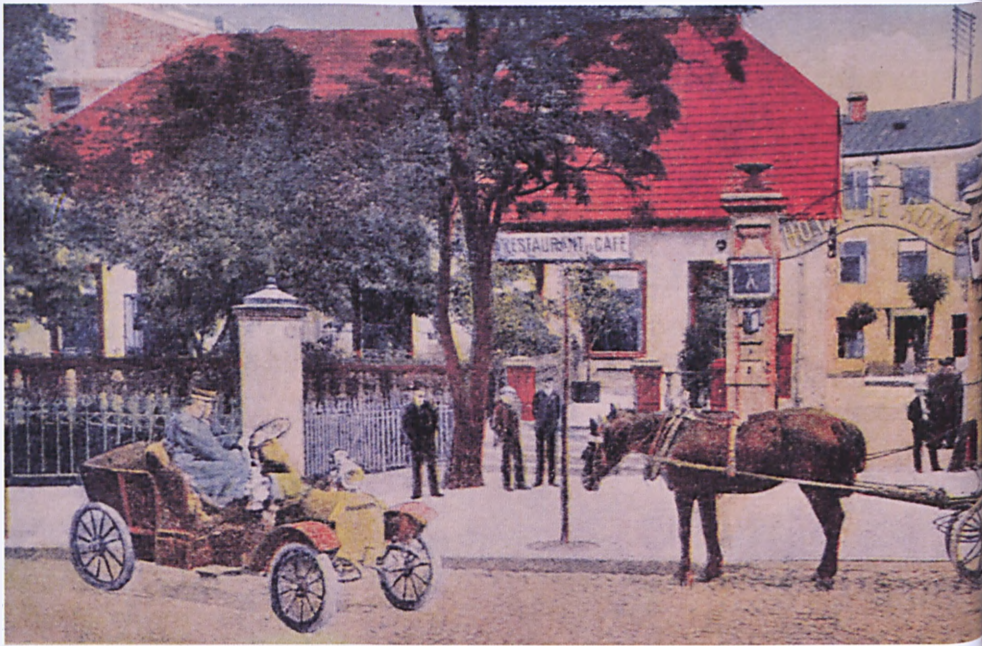
tografii tego miejsca. Kolejna właśnie się odnalazła...

*

*Hotel Rzymski w Radomiu; ul. Żeromskiego 15; kąpiele, restauracja i specjalne garaże (boksy) przy hotelu; telefony: 13-00 (Portier), 13-01, 13-02 i 13-03; rozmowy międzymiastowe; adres do depesz: „RADOM-RZYMSKI” – to wszystko można było przeczytać na papierze firmowym hotelu (napisany na nim list z 1937 roku jest dostępny w Radomskiej Bibliotece Cyfrowej). Nic dziwnego, był to najstarszy i najlepszy hotel w Radomiu. Działał od 1875 roku. Liczba pokoi: 35. Szyld wspomianej restauracji – w języku francuskim – umieszczony został na froncie budynku. Widać go zarówno na jednym, jak i na drugim zdjęciu. W ocalałych szczątkowo numerach Gazety Radomskiej z lat 80. XIX wieku znajdziemy powtarzającą się reklamę *Bliny codziennie świeże w Restauracji „Hotelu Rzymskiego”*. Ale nie świeże bliny w hotelowej restauracji były tu najważniejsze. Ani to, że funkcjonowała tam pralnia paryska, która *przyjmuje wszelką bieliznę i koronki do prania, ul. Lubelska, ho-**



Hotel Rzymski, Radom



tel Rzymski, w Radomiu (wg reklamy z 1893 r.), ani to nawet, że *Fabryka cegły ogniotrwalej szamotowej poleca swój wyrób w wyborowym gatunku. Wyłączna sprzedaż u właściciela pralni M. Marmurek, Hotel Rzymski w Radomiu*. Musiało zresztą mieścić się tam jeszcze kilka innych lokali usługowych, na obu fotografiach widoczny jest na przykład umieszczony na bramie wjazdowej szyld z wizerunkiem nożyczek. Zakład szewski? Fryzjerski? Nie wiadomo, bo nie sposób odczytać napisu. Pod adresem Lubelska 15 krzyżowało się kilka znacznie ważniejszych dla Radomia miejsc. W wynajmowanych pomieszczeniach hotelu swoją pierwszą siedzibę miał jeden z najstarszych zakładów fotograficz-

nych Józefa Grodzickiego. Grodzicki fotografował w nim radomian, zanim przeniósł swój zakład trzydzieści dwa numery dalej. W którym miejscu w hotelu miał swoje atelier? Nie wiadomo. Zdecydowanie więcej wiadomo natomiast o działającym tu od 1908 roku teatrze kinematograficznym „Odeon”: *Programy doborowe. Zawsze ostatnie nowości* – krzyczy jedna z reklam z 1913 roku. Było to, naturalnie, kino nieme, dlatego podczas projekcji grano muzykę na żywo. Warto dodać, że po kilkunastu latach działalności kina widownię połączono bezpośrednio z restauracją i hotelem. I że organizowano tu także pokazy walk zapaśniczych. Śmiało można wyobrazić więc sobie lokalizację „Odeonu”, a nawet



główne wejście – zapewne od ulicy. Na znanych dotychczas fotografiach nie widać natomiast w ogóle sąsiedniego budynku połączonego z hotelem charakterystyczną bramą. Tymczasem w bezpośrednim sąsiedztwie hotelu mieściła się Fabryka Wyrobów Metalowych Jana Pazdona. Żeby tylko fabryka! *Istniejąca od roku 1852 Fabryka Wyrobów Metalowych; Skład lamp, fajansu i porcelany oraz hurtowy skład szczotek i pędzli firmy Zaborzki i S-ka Jana Pazdona w Radomiu; wykonywa udoskonalonym sposobem krycie kościołów i budynków – blachą, miedzią, cynkiem, dachówką własnego pomysłu itp.; własna cynkownia i szwejsownia* – to wszystko w jednej prasowej reklamie z 1913 roku; ni-

czym w soczewce skupiona cała historia rodzinnego zakładu ojca Józefa i syna Jana, który najpierw zajmował się remontami dachów, naprawą maszyn czy wyrobem narzędzi, a potem uruchomił także skład i sprzedaż lamp, fajansu i porcelany. Wprawne oko dostrzeże jednak coś jeszcze. Po prawej stronie szyldu z nazwiskiem właściciela widać także namalowaną... trumnę. W jednej z reklam fabryki właściciel oferuje: *trumny metalowe od najskromniejszych do najozdobniejszych oraz wieńce pogrzebowe*. Tych, którzy nadal nie wierzą, odwołuję do II części albumu *Radom i radomianie na starych fotografiach*. Można w niej zobaczyć inną fotografię budynku. Trumnę zdobi stojący

przed nią ogromny wieniec z jasnych kwiatów. Oba zdjęcia są prawdopodobnie z tego samego okresu, coś ich jednak różni. Na fotografii z okna widać szyld namalowany na ścianie budynku, nie widać natomiast witryn zakładu, okiennice są pozamykane, jedynie w drzwiach wejściowych stoi tajemnicza postać, być może kobieca.

Niedługo później fabryka przekształci się w Dom Handlowy Jana Pazdona, który oferować będzie: *przedmioty i wszelką galanterię do użytku gospodarstwa domowego. Prezenty i upominki.* Odnalezione zdjęcie to z pewnością cenny przyczynek do badań nad historią fabryki. Zresztą nie tylko fabryki. Miesza się tu jak w tygłu historia Radomia. I nie wiadomo tylko, w jakim celu na podwórko hotelu wjeżdża właśnie pusty wóz. Należy on jednak do Fabryki Wód Mineralnych Feliksa Łagodzińskiego, znanego farmaceuty, właściciela apteki przy obecnym placu Konstytucji 3 Maja. Kolejny przyczynek do historii miasta...

Stoję przed numerem 15. Nie ma tu już – naturalnie – żadnego ze starych szyldów. W miejscu restauracji, która szczyciła się świeżymi blinami, jest teraz piwiarnia. Gdyby nie reprodukowana i publikowana w regionalnych wydawnictwach stara kolorowana pocztówka, ta piękna kuta brama z napisem „Hotel de Roma” zatartałaby się zupełnie w pamięci radomian.

Kamienica, w której znajdowała się fabryka Pazdona, została natomiast całkowicie przebudowana. I od dawna nie słychać tu już dźwięków przedstawianej na półkach porcelany. Nikt nie wjeżdża na podwórko dawnego hotelu. Wciąż istnieje natomiast okno, przez które Tadeusz Przyłęcki patrzył na zalaną słońcem ulicę. Wystarczy się odwrócić i podnieść wzrok...

P.S.

Odnaleziona fotografia pochodzi z archiwum autorki. Jest częścią ocalałego zbioru fotografii rodziny Przyłęckich. Cześć tych fotografii wykonano w majątku w Bierwacach.

Marta Wiktorja Trojanowska
Pracownik
Działu Promocji Książki i Biblioteki
MBP w Radomiu

Co nowego w SBP?

Wiedza = Sukces

Mariola Turek, Alicja Śliwa

W 2018 roku podczas posiedzenia Zarządu Okręgu SBP w Warszawie zdecydowano, że Okręg będzie aplikował do programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wiedza = Sukces. Do uczestnictwa w programie zaproszono podległe Oddziały i działające na

Uniwersytetu Pedagogicznego KEN w Krakowie, specjalistka z zakresu biblioterapii, bibliotekoznawstwa oraz czasopiśmiennictwa, Prezes Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego.

Informacja o bezpłatnym szkoleniu zamieszczona była na portalu ogólnopolskim SBP i facebooku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu. W bardzo krótkim czasie napłynęło tyle zgłoszeń, że trzeba było zamknąć listę. Uczestnikami warsztatów byli członkowie stowarzyszenia oraz bibliotekarze niezrzeszeni w organizacji. Po uzgodnieniu z osobą prowadzącą, na szkolenie przyjęto 51 osób.

Rozpoczynając szkole-

nie, dr Wanda Matras-Mastalerz przypomniała o edukacji, która ma na celu:

- uczenie zdobywania wiedzy,
 - uczenie do działania,
 - uczenie harmonijnego współistnienia,
 - uczenie do życia
- oraz międzynarodowy program dla dzieci i młodzieży „4XH. Uczyć się, działając”:
- Hands – Umiejętności,
 - Head – Wiedza, Nauka, Myślenie,



Szkolenie otwiera Mariola Turek (z lewej)

ich terenie biblioteki. Po konsultacjach z dyrektorem MBP w Radomiu zdecydowano o uczestniczeniu w programie. Radomski Oddział SBP i Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu aplikowały do jednego szkolenia, które odbyło się w naszej bibliotece 25 września 2019 roku. Warsztaty „Biblioteka – aktywna przestrzeń w świecie kultury i nauki” prowadziła dr Wanda Matras-Masztalerz – adiunkt w Instytucie Nauki i Informacji



Uczestnicy szkolenia z prowadzącą Wandą Matras-Mastalerz (druga z prawej w dolnym rzędzie)

- Heart – Uczucia i Wartości,
- Health – Zdrowie Psychiczne i Fizyczne.

Wykład był bardzo żywy i interesujący, uzupełniany ciekawymi slajdami. Prowadząca opowiedziała o kampanii czytelniczej w Jokohamie „Książki kształtują ludzi”.

Zaprezentowała książki dla dzieci wykonane własnoręcznie, które pomagają w terapii dziecięcej. Podala wiele tytułów niezbędnych w pracy z czytelnikiem dziecięcym. Część z podanych książek znajdowała się już w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej, inne zostały uzupełnione, np. „Książka z dziurą” H. Tulleta. A do bajki o ciepłym i puchatym, która rozwija pozytywne zachowania i bezinteresowność, zamieszczonej w książce „Pokochaj siebie”, wszyscy uczestnicy na pewno wrócą.

Dr Wanda Matras-Mastalerz wykazała, że zadaniem bibliotekarza dziecięcego i animatora kultury jest

kształtowanie nowego pokolenia i jego kreatywności.

Jako uczestniczki szkolenia, członkinie SBP i osoby pracujące w Zarządzie Oddziału uważamy, że tego typu formy działalności organizacji bibliotekarskiej są jak najbardziej trafne i pożądane.

Dziękujemy Zarządowi Oddziału SBP w Warszawie za pomysł i przystąpienie do programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Czekamy na więcej tak interesujących szkoleń.

Mariola Turek

Przewodnicząca

Zarządu Oddziału SBP w Radomiu

Alicja Śliwa

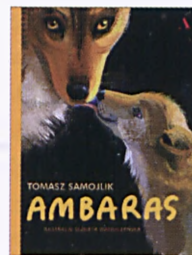
Skarbnik

Zarządu Oddziału SBP w Radomiu

Bibliotekarz
poleca

Wypożyczalnia dla Dzieci

Magdalena Kielbasa



SAMOJLIK Tomasz. **Ambaras**. – Warszawa: Wydawnictwo Agora, 2018. – 152 s.; cena 34,99

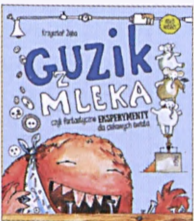
Jest to książka poświęcona historii pewnej wilczej rodziny. Cała wataha, na czele z Krzepkim i Rudą, czeka z niecierpliwością na przyście na świat małych wilczków. Dwa nowo-narodzone zwierzaki: Chyży i Mocny są ruchliwe, śmiałe, odważne. Trzeci jest mniejszy, słabszy i strachliwy. To Ambaras, nazwany tak przez ojca – Krzepkiego, który przewiduje,

że będą z nim same kłopoty. W bezwzględnym świecie zwierząt niezbędne są takie cechy jak odwaga, siła, umiejętności łowieckie, szybkość i umiejętność posługiwania się zmysłami. To konieczne warunki, by przeżyć w puszczy. Senior wilczej rodziny – Kulawiec, stara się wyszkolić wilczki na najlepszych łowców. Najbardziej z rodzeństwa wypada Ambaras. Słucha wprawdzie opowieści i nauk seniora z ogromnym zainteresowaniem, lecz z praktyką jest dużo gorzej. Kulawiec widzi jednak nadzieję na przetrwanie Ambarasa, dostrzega jego spryt i szczęście, jakie towarzyszy wilczkowi. Odkrywa też jego najcenniejszy dar, zdolność rozumienia ludzkiej mowy. Tego nie potrafi żaden inny wilk z rodziny. Stado wilków boryka się z różnymi problemami. Głównym zagrożeniem dla zwierząt jest bliskość człowieka. Oznacza ona dla stada konieczność ciągłego przemieszczania się i szukania nowych kryjówek. Problemem jest też zdobywanie pokarmu dla całej watahy. W stadzie panuje hierarchia. Na czele stoi Krzepki i Ruda. To oni ustalają strategię każdego polowania. Egzaminem dojrzałości dla wilczków okazuje się pierwsze polowanie ze stadem. To wielkie wydarzenie jest jednak niefortunne w skutkach. Ambaras gubi się w lesie. Jak zakończy się ta historia? Kim jest stale pojawiająca się w książce tajemnicza postać Czorta? Kto to jest Niuch? Kim w przyszłości chce zostać Ambaras? Dlaczego najstarszy wilk nosi imię Kulawiec? Jeśli chcecie odkryć odpowiedzi na te i inne pytania, poznaj przygody wilczka o dobrym sercu, zachęcam do sięgnięcia po książkę.



GUTNICZENKO Ała. Niezwyuczajne zawody. – Warszawa: Wydawnictwo Nasza Księgarnia, 2019. – 88 s.; cena 39,90
Książka pokazuje młodym czytelnikom szeroki wachlarz zawodów, jakie w przyszłości mogą wybrać. Pomaga znaleźć swoje miejsce w życiu, zajęcie, które choć niszowe, oryginalne, może nieść satysfakcję z wykonywanej pracy. Podjęcie decyzji, kim w przyszłości chce się zostać, to bardzo ważny moment w życiu każdego człowieka. Autorka pokazuje, że

jest wiele zajęć potrzebnych, ważnych dla ludzkości, choć z różnych powodów niewybranych przez młodych ludzi. Obok popularnego zajęcia, jakim jest np. bycie nauczycielem, ekonomistą, dzieci mogą zostać paleontologiem, florystą, pszczelarzem. Bohaterem książki jest młody chłopiec o imieniu Andrzej. Chce on wybrać dla siebie jakiś wyjątkowy fach. Andrzej ma liczną i specyficzną rodzinę. Jej członkowie wykonują niecodzienne zawody. Bohater jest synem paleontologa. Jego tata prowadzi wykopaliska i bada skamieniałości. Niezbędne do wykonywania tego zawodu są: pęsety, łopatki, pędzelki. Z książki dowiadujemy się, jakie gatunki dinozaurów poznał świat dzięki pracy paleontologów. Mama Andrzeja jest florystką. Pracuje w kwiaciarni i układa bukiety. Do wykonywania tego zawodu potrzebuje min. sekatora, nożyczek, wstążek, papieru. Przede wszystkim jednak potrzebne są różne gatunki kwiatów, ich znajomość i zmysł estetyczny. Można też zostać, jak np. dziadek Andrzeja, pszczelarzem – hodowcą pszczół, pozyskującym przysmak, jakim jest miód. To niebezpieczne zajęcie. Do jego wykonywania niezbędny jest specjalny uniform, chroniący człowieka przed użądleniami. Wśród zawodów wykonywanych przez pozostałych członków rodziny Andrzeja są: weterynarz, pilot balonów. Chcecie dowiedzieć się, kim jest kiper? Czym zajmuje się kynolożka? Zachęcam do przeczytania książki. Może po jej lekturze niejeden młody czytelnik wybierze dla siebie jakiś ciekawy sposób na życie.



ZIĘBA Krzysztof. Guzik z mleka. Czyli fantastyczne eksperymenty dla ciekawych świata. – Warszawa: Wydawnictwo Multico, 2018. – 96 s.; cena 39,00

„Guzik z mleka” to książka przeznaczona dla młodych ludzi żądnych wiedzy oraz umiejętności praktycznego jej zastosowania. Aby jednak zabrać się do działania, trzeba odpowiednio się przygotować, by ochronić się przed zabrudzeniami i niebezpieczeństwem, jakie niesie robienie eksperymentów. Należy zatem uzbroić się w rękawice, okulary, stare ciuchy i można działać! Czytelnik dowiaduje się, dlaczego ciało człowieka jest giętkie jak np. u akrobatów. Co

wpływa na stan kości, że robią się one elastyczne. Każdy może wykonać ciekawy eksperyment, do którego potrzebuje octu i surowej kości np. z kurczaka. Czerpiąc z wiedzy naukowców wytwarzających syntetyczne diamenty, można samodzielnie wyhodować własną kolekcję kryształów, mając do dyspozycji kamyk, klej i alun. Dowiadujemy się, jaka jest zależność między zapalką i draską, która sprawia, że powstaje ogień. Z innego rozdziału czytelnik dowie się, jakie są sposoby na ugaszenie ognia, polegające na odcięciu dostępu tlenu. Książka dostarczy nam wiedzy o powolnym lecz nieodwracalnym, destrukcyjnym wpływie kwasów zawartych w deszczu na materiały, z których budowane są budynki. Młody naukowiec w oparciu o książkę może sam wykonać ciekawe doświadczenie potwierdzające, że powietrze ma swoją masę, i sprawdzić jego ciężar poprzez użycie balonów. Jeśli chcecie dowiedzieć się, dlaczego sól rozpuszcza śnieg pomimo ujemnej temperatury otoczenia, dlaczego kostka lodu zatopiona w wodzie nie tonie – koniecznie zajrzyjcie do książki Krzysztofa Zięby.



HAGERUP Klaus. O dziewczynce, która chciała ocalić książki. – Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2019. – 56 s.; cena 34,99

Bohaterką książki jest nieśmiała i wrażliwa dziewczynka Anna, która targają różne lęki. Boi się starości i jej następstwa – śmierci. Najbardziej obawia się swoich 10. urodzin, które niebawem ma obchodzić. Jej ogromną pasją są książki. Dzięki ich lekturze poznaje wielu bohaterów, którzy stają się jej przyjaciółmi albo wrogami. Pomimo dużej różnicy wieku Anna zaprzyjaźnia się z bibliotekarką, panią Monsen, z którą łączy ją wspólna pasja – czytanie książek. Pani Monsen ma poważne zmartwienie. Musi zdecydować o zniszczeniu dużej liczby książek, których od dawna nikt nie czytał. Zadanie zniszczenia książek spoczywa na starszym panu Miltonie Bergu. Jest on pracownikiem magazynu, w którym zapomniane książki są przechowywane. Także jego pasją jest czytanie. Pan Berg z ciężkim sercem wykonuje swoje obowiązki, by zachować posadę. Anna wraz z panią Monsen obmyśla plan na uratowanie książek. Postanawia wypożyczać co jakiś czas dużo książek, by pozostał w nich ślad po wypożyczeniu. Na początku z ogromnym zapałem czyta codziennie po kilka książek. Dzięki temu poznaje ogromny wachlarz ludzkich charakterów. Rozpiera ją duma, że dzięki niej bohaterowie książek nie pójdą w zapomnienie. Z czasem czytanie szybko tak dużej liczby egzemplarzy staje się przykrym obowiązkiem. Tymczasem pani Monsen podsuwa Annie książkę „Zaczarowany las” napisaną przez tajemniczego autora Waldemara Zwycięzcę. Dziewczynka jest nią zachwycona. Jakże ogromne musi być jej rozczarowanie, kiedy stwierdza, że książka nie ma

zakończenia. Anna stawia sobie za punkt honoru znalezienie kompletnego egzemplarza. Czy bohaterka odnajdzie autora ulubionej książki? Jakie będzie jej zakończenie? Przekonajcie się sami.



HARASIMOWICZ Cezary. **Mirabelka**. – Warszawa: Wydawnictwo Zielona Sowa, 2018. – 200 s.; cena 34,90

Wielu autorów książek dla dzieci stara się osadzić akcję w czasach wojny. Próbują tym samym w delikatny sposób wyjaśnić najmłodszym czytelnikom trudny temat wojny. Podobne starania podejmuje Cezary Harasimowicz w książce „Mirabelka”. Okres okupacji niemieckiej widzimy z perspektywy młodego drzewka – Mirabelki, które rośnie na jednym z osiedli w Warszawie. Drzewko dojrzewa w towarzystwie swojej ukochanej mamy, która co roku wydaje na świat nowe, soczyste i smaczne mirabelki. Młode drzewko czeka z utęsknieniem na swoje pierwsze owoce. Życie drzew bywa trudne i uzależnione jest od pór roku. Na zimę tracą liście i nie rodzą owoców. Zapadają w sen, by na wiosnę znów ożyć. Dużym problemem są wiatry i śniegi, które sprawiają drzewom ból i powodują ich zniszczenia. Mała Mirabelka posiada zdolność rozumienia mowy ludzkiej, dzięki temu zaprzyjaźnia się z Dorką, dziewczynką pochodzenia żydowskiego. Dorka co roku zbiera smaczne owoce pochodzące z większego drzewa na przetwory. W międzyczasie opowiada Mirabelce, co dzieje się w mieście i na świecie, mówi o kulturze, religii, obyczajach ludności żydowskiej. Młode drzewko obserwuje życie mieszkańców Warszawy. Ludzie spędzają wolny czas z rodzinami, spacerując w pobliskim ogrodzie. Inni czytają książki, siedząc na ławkach. Pewnego lata dorastającej Dorce towarzyszy w wyprawie po owoce chłopiec Chaim. W przeciwieństwie do dziewczynki pochodzi on z biednej rodziny. Choć młodzi zdają sobie sprawę z barier, jakie ich dzielą, nie widzą jednak świata poza sobą. Mirabelka obmyśla plan, by połączyć dwoje zakochanych. Implikuje taki ciąg zdarzeń, który pozwala Chaimowi podjąć dobrą posadę i stać się dla Dorki godnym kandydatem na męża. Szczęście wszystkich zakłóca wybuch wojny. Jak potoczą się dalsze losy bohaterów? Odpowiedź znajdziecie w książce Cezarego Harasimowicza. Miłej lektury.

Magdalena Kiełbasa

Pracownik

Wypożyczalni Głównej i Wypożyczalni dla Dzieci
MBP w Radomiu

Czytelnia Regionalna

Dorota Ważyńska

KRAWCZYK Michał, STAN Wojciech. **Kościół Radomia**. – Radom : Diecezja Radomska ; Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – PiB, 2019. – 264 s. : il. ; cena 57,00

Wydawnictwo albumowe przedstawiające historię powstawania i aktualny stan wszystkich radomskich świątyń. Zaprezentowano w nim trzydzieści sześć kościołów rzymskokatolickich, cerkiew prawosławną, kościół parafii ewangelicko-augsburskiej oraz Wyższe Seminarium Duchowne. Świątynie przedstawiono chronologicznie według roku ich budowy. Prezentację poprzedza część historyczna ukazująca rozwój życia religijnego miasta i regionu, opracowana przez ks. prał. Alberta Warso – historyka, pracownika watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary. Autorem tekstów opisujących kościoły jest ks. Michał Krawczyk. Zdjęcia przedstawiające piękno architektury i bogactwo wnętrza świątyń wykonał radomski artysta fotografik Wojciech Stan. Niektóre kościoły sfotografowane zostały za pomocą drona. Ukazują budowle z zupełnie innej, niedostępnej na co dzień perspektywy. W taki sposób zaprezentowano m.in. katedrę, kościół oo. Bernardynów, bazylikę św. Kazimierza, kościół Najświętszego Serca Jezusowego, kościół Matki Bożej Królowej Świata. Powstanie publikacji zainicjowane zostało przez ks. prał. Edwarda Poniewierskiego – Kanclerza Kurii Diecezji Radomskiej. Album dedykowany jest biskupom: Henrykowi Tomasikowi i Adamowi Odzimekowi, którzy w tym roku obchodzą pięćdziesięciolecie święceń kapłańskich.

PUTON Paweł. **Miejsce i Krzyż Straceń Powstańców Styczniowych w Radomiu**. – Radom : Społeczny Komitet Renowacji „Krzyża Straceń 1863” ; II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej, 2019. – 182 s.: il. ; cena 20,00
Publikacja przybliży historię fragmentu przestrzeni miejskiej, który boleśnie zapisał się na kartach lokalnej historii jako miejsce kaźni uczestników zrywu niepodległościowego z lat 1863-1864. Praca podzielona została w sposób chronologiczno-rzeczowy na cztery rozdziały. W pierwszym opisane jest miejsce straceń powstańców styczniowych. Autor szczegółowo omawia dzieje łączki znajdującej się za koszarami wojskowymi 26. Mohylewskiego Pułku Piechoty, gdzie Rosjanie rozstrzeliwali, a następnie grzebali schwytanych powstańców styczniowych. Zamieszcza oparty na skrupulatnej kwerendzie źródłowej wykaz nazwisk 46 straconych i pogrzebanych tam powstańców. Pozostałe trzy

rozdziały ukazują historię krzyży, które to miejsce upamiętniają – drewnianego z 1916 roku oraz zachowanego do dziś metalowego krzyża z 1933 roku. Obiekt ten w 1994 roku wpisano do rejestru zabytków województwa mazowieckiego. W 2018 roku poddany został renowacji z inicjatywy dyrektora II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej, które sprawuje opiekę nad tym miejscem. Podstawą merytoryczną publikacji jest bogata baza bibliograficzna. Dodatkowo wzbogaca ją obszerny materiał ikonograficzny. Autor publikacji Paweł Puton jest członkiem Społecznego Komitetu Ratowania Zabytków Radomia oraz Radomskiego Towarzystwa Naukowego, pracownikiem Ośrodka Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”. Jego pasją stało się badanie dziejów kapliczek, figur i krzyży w Radomiu i regionie. W swoim dorobku ma ponad 150 artykułów o tematyce historyczno-regionalnej.

Zagożdżon – Pionki na starej fotografii. – Pionki : Miejska Biblioteka Publiczna, 2019. – 275 s. : faks., il. ; cena 40,00

Wydawnictwo albumowe ukazujące historię miasta Pionki w fotografii. Publikacja zawiera kilkaset archiwalnych zdjęć dokumentujących dzieje miasta i ludzi w okresie dwudziestolecia międzywojennego i w czasie II wojny światowej. Wartość merytoryczną publikacji dodatkowo ubogacają fotokopie dokumentów z tamtego okresu. Zdjęcia przedstawione zostały w dziesięciu tematycznych rozdziałach. Fotograficzna podróż przez historię miasta zaczyna się od rozdziału poświęconego fabryce, której budowę rozpoczęto w 1922 roku. Państwowa Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących była jedną z najnowocześniejszych i największych fabryk prochu w Europie. Na stałe wpisała się w historię miasta, zapewniając jego wszechstronny rozwój. Kolejne rozdziały zawierają zdjęcia osób, które swój los złączyły z fabryką, dając tym samym początek miastu i przyczyniając się do jego rozkwitu. To znane nazwiska: Prot, Dunin-Markiewicz, Rakowicz, Werner, Czyż, Śmiśniewicz. W dalszych rozdziałach zamieszczono zdjęcia ukazujące architekturę przedwojennych Pionek oraz życie codzienne jego mieszkańców. W osobnym rozdziale przedstawiono fotograficzną kronikę życia parafii św. Barbary. Album zamykają zdjęcia miasta z czasów okupacji hitlerowskiej. Publikacja opracowana została przez Wydział Promocji, Kultury, Turystyki i Aktywności Lokalnej Urzędu Miasta w Pionkach. Wykorzystano archiwalne zdjęcia ze zbiorów mieszkańców miasta oraz z archiwum magistratu. Wydawcą tej niezwyklej publikacji jest Miejska Biblioteka Publiczna w Pionkach.

Dorota Ważyńska

Kierownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego MBP w Radomiu

Z Czasopism Regionalnych

Ewelina Kwiecień

WARSO Albert. **Złoty jubileusz święceń kapłańskich** // Królowa Świata. – 2019 nr 6, 4-5, il.

Z okazji pięćdziesięciolecia święceń kapłańskich autor przedstawia biografie dwóch radomskich kapłanów wyświęconych w 1969 roku. Biskup Henryk Tomasik został mianowany biskupem radomskim decyzją papieża Benedykta XVI w 2009 roku. W swym przemówieniu ingresowym przedstawił program posługi w diecezji koncentrujący się na trzech punktach: kapłani, rodzina i młodzież, który konsekwentnie realizuje od 10 lat, czyniąc to pod opieką Matki Bożej. Urodzony w Radomiu biskup Adam Odzimek został mianowany przez papieża Jana Pawła II. Początkowo był biskupem pomocniczym diecezji sandomiersko-radomskiej, a po zmianach w 1992 roku został mianowany biskupem pomocniczym diecezji radomskiej. Jego zawołaniem pasterskim są słowa: „Aby wiara i miłość były mocne”. Artykuł polecany szczególnie osobom chcącym poznać drogę tych kapłanów do biskupstwa.

Radomski Czerwiec’76 // Biuletyn NSZZ Solidarność. – 2019, nr 817, s. 4, il.

Z okazji kolejnej rocznicy Radomskiego Czerwca autor przytacza historię wydarzeń tamtego dnia i związanych z nim konsekwencji. Przedstawia genezę strajku i opisuje krok po kroku przebieg największej akcji protestacyjnej tamtych czasów. W wydarzeniach tych wzięło udział ok. 20 tysięcy osób, w tym pracownicy 33 przedsiębiorstw z terenu Radomia i województwa oraz studenci ośrodka radomskiego Politechniki Świętokrzyskiej i uczniowie szkół średnich. Protestujący zostali spacyfikowani przez jednostki milicji i ZOMO. Zatrzymano 634 osoby, które brutalnie bito i kopano, przeprowadzając przez tzw. „ścieżki zdrowia”. Artykuł polecany wszystkim osobom interesującym się historią Radomia.

BLUM BOGUSŁAW. **Lekarz architektury** // Gazeta Wyborcza, dod. „Magazyn Radom”. – 2019, nr 108, s. 8, il.

Artykuł jest wspomnieniem inżyniera Jerzego Turno zmarłego w 2019 roku. Autor opisuje w nim doświadczenie związane z jego pracą inżynierską. Przedstawia wspomnienia innych architektów o zmarłym. Nazywa go „lekarzem architektury”, ponieważ jak nikt inny potrafił ratować budynki i budowle zabytkowe, przywracać im dawną świetność. Kierował i nadzorował prace konserwatorskie i rewitalizował liczne obiekty w naszym mieście i okolicach.

Ewelina Kwiecień

Pracownik Działu Informacyjno-Bibliograficznego MBP w Radomiu

Zapraszamy

Organizator:



Miejska Biblioteka Publiczna
im. Józefa A. i Andrzeja S. Żaluskich
w Radomiu

VII NAGRODA
LITERACKA
Radomskie
Targi MIASTA
Wydawnictw
Regionalnych **RADOMIA**
22-23 listopada 2019



Zrealizowano w ramach zadania „Nagroda Literacka Miasta Radomia”
ufinansowanego przez Prezydenta Miasta Radomia

radom
miasto

Kronika

Ilona Michalska-Masiarz,
Ewa Ukleja

RADOM

BIBLIOTEKA GŁÓWNA

2.07.2019. „Portret miasta – edycja I” – otwarcie wystawy fotografii członków Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego (Mała Galeria RTF).

4.07.2019. „Pasje i marzenia 12” – otwarcie wystawy rysunku i malarstwa osób dorosłych uczestniczących w zajęciach w „Kuzni Artystycznej” w MOK „Amifiteatr” w Radomiu.



6.08.2019. „Portret miasta – edycja II” – otwarcie wystawy fotografii członków Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego (Mała Galeria RTF).

7.08.2019. Kolejna prelekcja o książkach w areszcie śledczym w Radomiu.

27.08.2019. „Niegrzeczne myszki w Magicznym Ogrodzie” – impreza



plenerowa dla najmłodszych oparta na opowiadaniach Beatrix Potter.

31.08.2019. Spotkanie poświęcone Wincentemu Michalczewskiemu, cichociemnemu pochodzącemu z ziemi radomskiej, zorganizowane przez Fundację im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej w Warszawie.



3.09.2019. „Dbajmy o przyrodę – nasz skarb” – otwarcie wystawy fotografii członków Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego (Mała Galeria RTF).

4.09.2019. Gra miejska dla młodzieży szkół średnich „Śladami Marii Kelles-Krauzowej”. Odświeżenie tablicy pamiątkowej poświęconej pierwszej kobiecie wybranej na przewodniczącą samorządu oraz uroczysta sesja Rady Miejskiej w Radomiu połączona z rozstrzygnięciem gry miejskiej i wręczeniem nagród.



6.09.2019. „Tadeusz Różewicz: wielkość, nicność, solidarność” – wykład prof. Piotra Śliwińskiego zorganizowany wraz z Muzeum Witolda Gombrowicza w ramach Festiwalu Opętani Literaturą.



7.09.2019. „Narodowe Czytanie 2019” w Radomiu po raz drugi zorganizowane przez bibliotekę. 8 nowel wybranych na lekturę odczytali kolejno Konrad Frysztak – wiceprezydent Radomia oraz znani nauczyciele radomskich szkół.



9.09.2019. „Pod powierzchnią. Inga Iwasiów o kobietach w literaturze i życiu” – spotkanie autorskie z Ingą Iwasiów poprowadziła Agata Morgan, wicedyrektor biblioteki.



10.09.2019. „Kształty natury” – otwarcie wystawy malarstwa Doroty Wulczyńskiej-Kieloch.



21.09.2019. XIV otwarty konkurs o tytuł Radomskiego Mistrza Polskiej Ortografii 2019.



27.09.2019. Finisaż wystawy malarstwa Doroty Wulczyńskiej-Kieloch „Kształty natury”.

FILIA Nr 1

1.07-23.08.2019. „Tak to widzę – ja i moje osiedle” – cykl zajęć wakacyjnych dla dzieci.

3.07-28.08.2019. Warsztaty teatralne dla dzieci prowadzone przez Dorotę Lewandowską, aktorkę z Teatru „Resursa”.

6.09.2019. Spotkanie Klubu Gier Planszowych.

10.09.2019. „Kosmiczna podróż” – spotkanie z cyklu Biblioteczne Bajanie.

11.09.2019. „Ruda z wyboru” – spotkanie z Małgorzatą Nowakowską, podróżniczką i blogerką w ramach cyklu „Spotkanie z podróżnikiem”.

10.09.2019. Spotkanie Klubu Gier Planszowych.

24.09.2019. „Apteczka Milusińskich” – spotkanie z cyklu Biblioteczne Bajanie.

27.09.2019. Spotkanie autorskie z Wojciechem Krupą.

FILIA Nr 2

1.07-23.08.2019. „Tak to widzę – ja i moje osiedle” – cykl zajęć wakacyjnych dla dzieci.

17.09.2019. Spotkanie autorskie i wystawa prac malarskich Wojciecha Krupy.

18.09.2019. Wieczór poetycki Adriana Szarego.

30.09.2019. Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania.

FILIA Nr 6

1.07-23.08.2019. „Tak to widzę – ja i moje osiedle” – cykl zajęć wakacyjnych dla dzieci.

12.07.2019. „Portrety z historią w tle” – otwarcie wystawy fotografii Beaty Jawor-Makowskiej.

2.08.2019. „Kopista/Artysta” – otwarcie wystawy malarstwa Aleksandry Młynarskiej i Niny Drab.

29.08.2019. „Odchodzimy, ale skąd i dokąd” – promocja tomu poezji Jana Czarneckiego, poety z Itży.

5.09.2019. „100-lecie polskiej złotówki” – otwarcie wystawy poświęconej historii monetarnej Polski zorganizowanej przez radomski oddział Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

6.09.2019. Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

13.09.2019. Klub Gier Planszowych.

18.09.2019. „Co słoń trąbi do żyrafy” – spotkanie z cyklu Baśniowa Szóstka.

FILIA Nr 16

1.07-23.08.2019. „Tak to widzę – ja i moje osiedle” – cykl zajęć wakacyjnych dla dzieci.

8.07.2019. „Kolory wiosny” – wystawa fotografii uczestników koła fotograficznego działającego przy Środowiskowym Domu Samopomocy w Radomiu.

29.07.2019. Wakacyjne Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla Młodzieży.

GÓZD

7.09.2019. Narodowe Czytanie – GBP w Goździe po raz drugi uczestniczyła w ogólnopolskiej akcji promującej czytelnictwo. Nowele: „Katarzynka” Bolesława Prusa oraz „Rozdziobią nas kruki i wrony” Stefana Żeromskiego czytali przedstawiciele władz gminy, instruktorki świetlic środowiskowych oraz panie z Klubu Pogodnego Życia „Gozdowianki”. Jan Kiraga, mieszkaniec gminy, recytował swoje wiersze patriotyczne.

24.09.2019. Spotkanie* z Marią Marjańską-Czernik – autorką książek dla dzieci, takich jak „Uszy”, „Nic”, „Wypożyczalnia Babć”. Pisarka opowiedziała o swej twórczości pięć- i sześciolatkom z PSP w Goździe.

IŁŻA

1-9.06.2019. Sportowcy czytają dzieciom – cykl spotkań w ramach Tygodnia Głośnego Czytania, w programie m.in.: spotkania autorskie, lekcje biblioteczne, głośne czytanie połączone z quizami literackimi. Spotkania odbywały się także we wszystkich filiach bibliotecznych.

6.06. Uroczyste otwarcie „Biblioteczki Pana Leśmiana”, powstałej dzięki

hojności krakowianina Ryszarda Górniaka, który przekazał bibliotece cenny księgozbiór dotyczący życia i twórczości Bolesława Leśmiana.

12-13.06.2019. Jak zostać czytelnikiem biblioteki – lekcje biblioteczne dla iłżeckich przedszkolaków.

17.06.2019. Przygody bohaterów książek Marii Kownackiej – podsumowanie konkursu plastycznego ogłoszonego w 125. rocznicę urodzin pisarki.

23.06.2019. Noc Świętojańska – impreza plenerowa. Wręczenie nagród autorom najpiękniejszych wianków.

25.06.2019. Rok matematyki – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dorosłych.

27.06.2019. Turniej trzeszczących języków – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dzieci.

27.06.2019. Mądrzy Cyfrowi – uroczyste wręczenie certyfikatów uczestnikom projektu. Iłżeccy Mądrzy Cyfrowi zrealizowali projekt „Nie jestem statystycznym Polakiem, lubię czytać książki”.

19.07.2019. Benefis Pana Jana – promocja zbiorku poezji „Odchodzimy. Ale skąd i dokąd?” Jana Czarneckiego wydane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Wspólny Trakt”.

25.07.2019. Pocztówki do powstańca – III edycja akcji „BohaterON – włącz historię!”, ogólnopolskiej kampanii mającej na celu upamiętnienie i uhonorowanie uczestników Powstania Warszawskiego. Iłżecki Oddział dla Dzieci otrzymał specjalne podziękowanie od organizatorów akcji.

2.08.2019. Etażerka – I urodziny plenerowej biblioteki uświetnione koncertem poezji śpiewanej, okolicznościowym tortem oraz głośnym czytaniem powieści „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza.

11.08.2019. XXV Iłżecki Jarmark Sztuki Ludowej, podczas którego Miejsko-Gminna Biblioteka prowadziła kiermasz wydawnictw regionalnych i promowała zbiorek poezji Jana Czarneckiego.

28.08.2019. „Przeznaczenie” – spektakl edukacyjny w wykonaniu aktorów Teatru Pinokio z Nowego Sącza.

7.09.2019. Narodowe Czytanie – impreza plenerowa przed Urzędem Miejskim w Iłży połączona z koncertem poezji śpiewanej, otwarciem wystawy o Moniuszce oraz podsumowaniem i wręczeniem nagród w Wakacyjnym Konkursie Czytelniczym.

17.09.2019. „Gadająca niespodzianka” – przedstawienie edukacyjne

w wykonaniu aktorów Teatru „Kurtyna” z Krakowa. Spektakl w bibliotece obejrzelili iłżeccy drugoklasiści.

Filia w BŁAZINACH

17.09.2019. „Gadająca niespodzianka” – przedstawienie edukacyjne krakowskiego Teatru „Kurtyna”.

Filia w JASIEŃCU IŁŻECKIM

10.06.2019. Przygody bohaterów książek Marii Kownackiej – podsumowanie konkursu plastycznego i wręczenie nagród młodemu czytelnikom.

17.06.2019. Podsumowanie rocznej działalności grupy teatralnej działającej przy bibliotece filialnej. W uroczystości wzięli udział młodzi aktorzy, ich rodzice oraz radny miasta Iłża.

28.08.2019. „Przeznaczenie” – spektakl edukacyjny w wykonaniu aktorów Teatru Pinokio z Nowego Sącza.

Filia w SEREDZICACH

17.09.2019. „Gadająca niespodzianka” – spektakl zaprezentowany przez krakowski Teatr „Kurtyna” w ramach realizowanego programu profilaktyki uzależnień.

JASTRZĘBIA

24-28.06.2019. Wakacyjne zajęcia biblioteczne – cykl spotkań edukacyjno-integracyjnych dla najmłodszych czytelników.

1.09.2019. Mała książka – wielki człowiek – ogólnopolska kampania czytelnicza, do której przystąpiła jastrzębska biblioteka. Dzieci w wieku 3-6 lat odwiedzające bibliotekę otrzymują specjalną Kartę Małego Czytelnika oraz książkowy prezent. W akcji biorą udział także filie w Lesiowie i Mąkosach Starych.

JEDLIŃSK

7.06.2019. „Malarstwo – rysunek – grafika” – otwarcie wystawy Moniki Rusin-Szarej w Gminnym Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Jedlińsku.

1.07-31.08.2019. „Wakacje w bibliotece” – cykl zajęć edukacyjno-integracyjnych adresowany do najmłodszych czytelników. W programie m.in.: „łamańce językowe”, rysowanie postaci z bajek, kalambury, rebusy, gry planszowe, wspólne tworzenie krzyżówki krajoznawczej, konkursy literackie.

6.09.2019. Narodowe Czytanie – zaproszeni goście: przedstawiciele władz gminy, uczniowie, czytelnicy i sympatycy biblioteki wspólnie czytali fragmenty 8 polskich nowel. Czytelniczka GBP zaprezentowała własny

okolicznościowy wiersz. Na zakończenie młodzież otrzymała pamiątkowe dyplomy oraz książki ostemplowane okolicznościową pieczęcią.

11.09.2019. Lekcja biblioteczna dla uczniów PSP w Zawadach Starych; dzieci zwiedziły siedzibę biblioteki, poznały zbiory literatury dziecięcej, wspólnie obejrzały bajkę.

12-26.09.2019. Filmowe czwartki w bibliotece – projekcja filmów dla czytelników dorosłych.

15.09.2019. Nie ma jak rodzina – festyn środowiskowy przygotowany przez Dom Pomocy Społecznej w Jedlance z udziałem dyrektora biblioteki.

JEDLNIA-LETNISKO

17.06.2019. Wystawa prac plastycznych przedszkolaków w czytelni biblioteki gminnej; prace wykonane zostały w ramach projektu „Twórcze dzieci”.

25.08.2019. Biblioteka na Dożynkach Gminnych 2019 – pracownicy GBP przygotowali własne stoisko oferujące książki, darmowe zakładki, gry i gadżety oraz prezentujące prace plastyczne Jerzego Kaczmarka i Tomasza Cięszczyka.

7.09.2019. Narodowe Czytanie – uroczystość przygotowana przez GBP

w Jedni-Letnisku, w której wzięli udział przedstawiciele władz gminnych, instytucji, stowarzyszeń oraz czytelnicy. Imprezę uświetnił występ Krystyny Wólczyńskiej grającej na akordeonie pieśni patriotyczne. Spotkaniu towarzyszyła wystawa poświęcona Stanisławowi Moniuszce.

24.09.2019. Spotkanie* z Marią Marjańską-Czernik – autorką książek dla najmłodszych, tłumaczką, publicystką, popularyzatorką czytelnictwa i literatury dziecięco-młodzieżowej. Pisarka współpracuje z portalami internetowymi qlturka.pl – dziecko i kultura, egodzicka.pl oraz sportowarodzina.pl.

KOWALA

10.09.2019. Narodowe Czytanie w gminnej bibliotece. Młodzież szkolna zaprezentowała utwór „Świecie nasz” Marka Grechuty oraz przedstawienie „Katarynka” wg noweli Bolesława Prusa. Przedstawiciele władz oraz instytucji gminnych czytali fragmenty nowel polskich.

18.09.2019. Lekcje biblioteczne dla najmłodszych promujące twórczość Juliana Tuwima – patrona Publicznego Przedszkola w Kowali.

27.09.2019. Spotkanie* z Anną Czerwińską-Rydel – autorką książek historycznych, biograficznych, o tematyce społecznej. Pisarka opowiedziała dzieciom m.in. historię Ireny

Sendlerowej, której życie i działalność opisała w książce „Listy w butelce”. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas czwartych.

PIONKI

18.06.2019. Mistrz czytania – rozstrzygnięcie kolejnej edycji bibliotecznego konkursu czytelniczego.

25.07.2019. Bajkowanie pod chmurką – czytanie w plenerze dzieciom w wieku przedszkolnym fragmentów książki „Kubuś Puchatek” Alana Alexandra Milne oraz wspólne przygotowanie „małego co nieco”, czyli kanapek z miodem.

30.07.2019. „Ważki” – otwarcie wystawy fotograficznej Ewy Rauner-Bułczyńskiej.

13.08.2019. Bajkowanie pod chmurką II – czytanie w plenerze bajeczek o Fancy Nancy oraz przygotowanie przez dzieci mini hot-dogów.

7.09.2019. Narodowe Czytanie – w Centrum Aktywności Lokalnej w Pionkach odczytane zostały fragmenty ośmiu nowel wybranych przez Parę Prezydencką. Czytały członkinie klubów seniora, młodzież szkolna oraz ksiądz proboszcz z parafii NMP Królowej Polski w Pionkach. Imprezę uświetniły występy podopiecznych Ogniska Muzycznego.

15.09.2019. Pionki. 65-lecie nadania praw miejskich – festyn rodzinny. Na stoisku Miejskiej Biblioteki można było zakupić publikacje dotyczące historii miasta.

FILIA Nr 1

18.06.2019. Polska poezja kobieca – spotkanie Czytelniczego Klubu Książki.

29.08.2019. „Porozmawiajmy o Józefie Henie” – spotkanie CKK; klubowicze rozmawiali o twórczości pisarza, m.in. o autobiograficznej książce „Nowolipie”.

26.09.2019. W „210. rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego” – spotkanie CKK.

PRZYTYK

22-26.07.2019. Wakacje w bibliotece – cykl zajęć edukacyjno-integracyjnych dla najmłodszych czytelników.

9.09.2019. Bajki Ezopa – spotkanie przedszkolaków z Mirosławem Krzyszewskim, autorem wierszowanej adaptacji znanych bajek.

23.09.2019. Spotkanie* z Marią Marjańską-Czernik – autorką książek dla dzieci, tłumaczką, publicystką. Z pisarką miały okazję porozmawiać dzieci z klas trzecich.

27.09.2019. Znajdź mnie i kiedyś odwiedź – spotkanie ze Zbigniewem Kolbą, autorem książek edukacyjnych dla dzieci, adresowane do uczniów klas 5 szkoły podstawowej.

SKARYSZEW

7.06.2019. Jak nie czytam, jak czytam! – ogólnopolska akcja, do której włączyli się czytelnicy biblioteki w Skaryszewie, każdy przyniósł ze sobą ulubioną książkę. Uczestnicy starali się pobić rekord: jak najwięcej osób czytających w jednym czasie. Podsumowaniem skaryszewskiej akcji było wspólne zdjęcie wykonane z lotu ptaka. 450 uczestników akcji ustawiło się tak, aby utworzyć widoczne z góry słowo CZYTAMY! oraz herb miasta Skaryszewa.

28.06.2019. Podaruj wiersz – czytelnicy MGBP wzięli udział w akcji społecznej zainicjowanej przez Fundację im. Zbigniewa Herberta. Uczestnicy akcji ofiarowali wybranej osobie jeden z wierszy Zbigniewa Herberta, przepisany odręcznie na okolicznościowej papeterii.

11.07.2019. „Stanisław Moniuszko – To Jest Mój Rok” – wystawa planszowa prezentowana w ponad 130 bibliotekach Polski.

26.08.2019. „Odchodzimy. Ale skąd i dokąd?” – promocja tomiku wierszy

Jana Czarneckiego, mieszkańca podiżeckich Chwałowic.

6.09.2019. Narodowe Czytanie – na skaryszewskim rynku przedstawiciele władz, samorządowcy, mieszkańcy, nauczyciele i młodzież szkolna czytali wybrane fragmenty 8 nowel polskich.

27.09.2019. Lekcja biblioteczna dla przedszkolaków połączona z prezentacją robota edukacyjnego Photon, którego zadaniem jest wprowadzenie dzieci w świat technologii, rozwijanie ich kreatywności i zdolności logicznego myślenia oraz nauczanie podstaw programowania.

Filia w MAKOWIE

3-7.06.2019. Sportowcy czytają dzieciom – wychowanie przez sport i czytanie, Tydzień Głośnego Czytania. W bibliotece, w specjalnie przygotowanym kąciaku dorośli czytali dzieciom – uczniom klas 0-3, książki o sporcie i sportowcach. W akcję zaangażowani byli nauczyciele PSP w Makowie oraz bibliotekarka Dorota Lis.

Filia w ODECHOWIE

7.06.2019. Jak nie czytam, jak czytam! – w ogólnopolskim przedsięwzięciu wzięli udział mieszkańcy Odechowa: czytelnicy, młodzież szkolna, grono pedagogiczne, seniorzy. Na zakończenie wykonano pamiątkowe zdjęcie

– 114 uczestników utworzyło napis ODECHÓW CZYTA.

27.09.2019. Spotkanie* z Anną Czerwińską-Rydel – autorką książek dla dzieci i młodzieży o tematyce muzycznej, historycznej, społecznej, biograficznej.

WIERZBICA

3-7.06.2019. Sportowcy czytają dzieciom. Wychowanie przez sport i czytanie – Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Na głośne czytanie do biblioteki zaproszono wierzbickie przedszkolaki.

1.09.2019. Mała książka – wielki człowiek – kolejna edycja programu promującego czytelnictwo wśród najmłodszych.

WOLANÓW

1.06.2019. Uwolnij książkę – akcja adresowana do lubiących czytać i chcących dzielić się książkami. W wolanowskiej bibliotece znajduje się półka bookcrossingowa, z której można wybierać lekturę przyniesioną przez innych czytelników lub zostawić swoje książki do dyspozycji innych.

4.06.2019. Spotkanie z Wojciechem Krupą – autorem scenariuszy i bajek dla dzieci.

1.07-30.08.2019. Wakacje w bibliotece – cykl zajęć edukacyjno-integracyjnych dla dzieci.

4.09.2019. „Koń jaki jest, każdy widzi: alfabetyczny zbiór 300 konizmów” – spotkanie z autorką książki Ulą Kowalczyk, gawędziarką, miłośniczką języka polskiego i koni.

7.09.2019. Narodowe Czytanie – w ogólnopolskiej akcji udział wzięła kilkupokoleniowa reprezentacja gminy Wolanów.

23.09.2019. Spotkanie* z Marią Marjańską-Czernik – autorką książek dla dzieci, tłumaczką. Młodzi czytelnicy rozmawiali z pisarką o bohaterach opowieści „Chłopiec i pies”, „Wypożyczalnia babć”, rozwiązywali zagadki literackie.

Filia w MNISZKU

1.07-30.08.2019. Biblioteczne wakacje – zajęcia edukacyjno-integracyjne dla najmłodszych czytelników.

ZAKRZEW

2.06.2019. Dzień Dziecka w Bibliotece – główną atrakcją był spektakl „Przygody Kubusia i Ancymona” w wykonaniu aktorów warszawskiego Teatru „Bajlandia”.

2.07.2019. „Stanisław Moniuszko – To Jest Mój Rok” – wystawa plan-

szowa prezentowana w ponad 130 bibliotekach Polski. Organizatorami wystawy są: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego oraz Teatr Wielki w Warszawie.

1,8,22,29.08.2019. Sierpniowe czwartki w bibliotece – cykl zajęć edukacyjno-integracyjnych dla dzieci, w programie m.in.: warsztaty malowania na tkaninie, gry, zabawy, konkursy.

27.09.2019. „Koncert Jankiela” zaprezentowany w zakrzewskiej bibliotece w ramach projektu autorskiego Roberta Grudnia „Moniuszko i jego czasy”. Wystąpili: Georgij Agratina (fletnia Pana, cymbały) i Robert Grudzień (organy).

Filia w GULINKU

28.07.2019. Święto Lata – plenerowa impreza integracyjno-rekreacyjna zorganizowana przez Dom Ludowy oraz bibliotekę.

Oprac.

Ilona Michalska-Masiarz

Kierownik

Działu Promocji Książki i Biblioteki MBP w Radomiu

Ewa Ukleja

Kierownik

Działu Instrukcyjno-Metodycznego i Sieci Miejskiej MBP w Radomiu

Zaprosili nas
Anna Skubisz-Szymanowska

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria na wernisaż I części wystawy z cyklu: Pracownice – Konfrontacje „Aleksander Józef Olszewski 75+ Bez powtórzeń” (10.05.2019).

Dom Kultury „Idalin” na XXII Ogólnopolski konkurs modeli kartonowych i plastikowych pod Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Radomia (31.05-2.06.2019).

Burmistrz, Rada Miejska, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Iłży na uroczyste otwarcie Biblioteczki Pana Leśmiana w Czytelni Biblioteki (6.06.2019).

Wydział Sztuki UTH w Radomiu na końcoroczną wystawę prac studentów Wydziału Sztuki zorganizowana w Galerii Studenckiej Galerii Słonecznej (13.06.2019).

„Łaźnia” Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria na wernisaż wystawy malarstwa Janusza Jakubowskiego (14.06.2019).

Prezydent Miasta Radomia Radosław Witkowski, Stowarzyszenie Radomski Czerwiec’76, NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Radomska na obchody 43. Rocznicy radomskie-

go protestu robotniczego Czerwiec’76 (16-30.06.2019).

Muzeum Wsi Radomskiej na wernisaż wystawy Tkaniny okryciowe dekoracyjno-użytkowe i strojów ludowych w zbiorach Muzeum Wsi Radomskiej „Kręć się, kręć wrzecziono...” (20.06.2019).

Dyrektor Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku Eulalia Domanowska na I Międzynarodowy Festiwal Muzyczny Muzyka w Przestrzeni. Polska muzyka w muzyce świat oraz na Galę Mecenasów Kultury, zorganizowaną w trakcie festiwalu (21-23.06.2019).

Muzeum Wsi Radomskiej na cykl koncertów 3 x Moniuszko (30.06 – 15.09.2019).

Dyrektor Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku Eulalia Domanowska na otwarcie wystawy „W przestrzeni Magdaleny Abakanowicz” (13.07.2019).

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Iłży na promocję zbioru poezji Jana Czarneckiego „Odchodzimy. Ale skąd i dokąd?” (19.07.2019).

Towarzystwo Ochrony i Promocji Zawodów Ginących w Iłży na XXV Iłżecki Jarmark Sztuki Ludowej (11.08.2019).

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu na wernisaż wystawy Witolda Tomasza Kowalskiego „Malarstwo. 50 lat pracy twórczej” (6.09.2019).

Ośrodek Kultury i Sztuki Resursa Obywatelska na promocję książki Krzysztofa Busse „Między zawierzeniem a dezintegracją. Koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Starej Błotnicy 21 VIII 1977 r.” i spotkanie z autorem (12.09.2019).

Wójt Gminy Zakrzew, Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zakrzewie na Koncert Jankiela w wykonaniu Georgija Agratiny i Roberta Grudnia (27.09.2019).

Oprac.
Anna Skubisz-Szymanowska
Dyrektor MBP w Radomiu

W poprzednim numerze
Bibliotekarza Radomskiego
artykuł p. Anety Podkowy
został wydrukowany pod błędnym tytułem.
Jego tytuł powinien brzmieć:
„O wodzie w wierzbińskiej bibliotece”.
Tematyczne lekcje biblioteczne
dla najmłodszych czytelników”.
Przepraszamy Autorkę za pomyłkę.

SPIS TREŚCI

W pierwszych słowach <i>Anna Skubisz-Szymanowska</i>	1
WYDARZENIA	
Literackie wędrówki z Miejską Biblioteką Publiczną w Radomiu <i>Ilona Michalska-Masiarz, Marta Wiktoria Trojanowska</i>	3
Tak to widzę – ja i moje osiedle <i>Dariusz Wróbel, Aleksandra Michalska</i>	15
DZIAŁAMY (NIE)PROWINCJONALNIE	
Benefis Pana Jana Czarneckiego – „Odchodzimy. Ale skąd i dokąd?” <i>Teresa Niewczas</i>	22
Mądrzy Cyfrowi – projekt społeczny dla młodzieży zrealizowany w ilżeckiej bibliotece <i>Małgorzata Kosel</i>	24
Jak nie czytam, jak czytam! <i>Joanna Dagmara Borkowicz</i>	27
Z DZIEJÓW RADOMSKIEGO BIBLIOTEKARSTWA	
Zakładowa Biblioteka Fabryki Łączników w Radomiu <i>Marta Wiktoria Trojanowska</i>	28
REGIONALIA	
Fotografia z okna. O odnalezionym zdjęciu Hotelu Rzymskiego <i>Marta Wiktoria Trojanowska</i>	34
CO NOWEGO W SBP	
Wiedza = Sukces <i>Mariola Turek, Alicja Śliwa</i>	39

BIBLIOTEKARZ POLECA	
Wypożyczalnia dla Dzieci	41
<i>Magdalena Kielbasa</i>	
Czytelnia Regionalna	45
<i>Dorota Ważyńska</i>	
Z Czasopism Regionalnych	47
<i>Ewelina Kwiecień</i>	
ZAPRASZAMY	48
KRONIKA	50
<i>Ilona Michalska-Masiarz, Ewa Ukleja</i>	
ZAPROSILI NAS	61
<i>Anna Skubisz-Szymanowska</i>	

